



## Historyczny odpust

# Św. Walenty patronem Bierunia

**T**egoroczny odpust miał w naszym mieście szczególny - historyczny charakter gdyż połączony był z uroczystościami związanymi z ogłoszeniem Św. Walentego patronem Bierunia. Opublikowane powyżej pismo arcybiskupa szeroko informuje o tym wydarzeniu.

Z tak wyjątkowej okazji, już 13 lutego odbyła się okolicznościowa Msza święta którą odprawił J.E. ks. abp. Damian Zimoń wraz z duchowieństwem dekanatu. Obowiązki gospodarza pełnił ks. proboszcz Walerian Ogierman. W imieniu mieszkańców arcybiskupa powitał burmistrz Ludwik Jagoda. Podczas Mszy w której uczestniczyli licznie mieszkańcy, przedstawiciele władz Bierunia i okolicznych miejscowości, ksiądz arcybiskup metropolita wiele mówił o znaczeniu chrześcijańskiej miłości w rodzinie oraz zobowiązaniu jakim dla nas wszystkich jest patronat świętego Walentego. Po mszy jej uczestnicy przeszli to kościółka p.w. św. Walentego. Procesja była tak długą, że kiedy pierwsi wierni wchodzili do Walencinka inni dopiero opuszczali kościół św. Barłomieja. W ten sposób powstała symboliczna nić wiążąca te dwa kościoły, dwóch świętych bieruńskiej parafii.

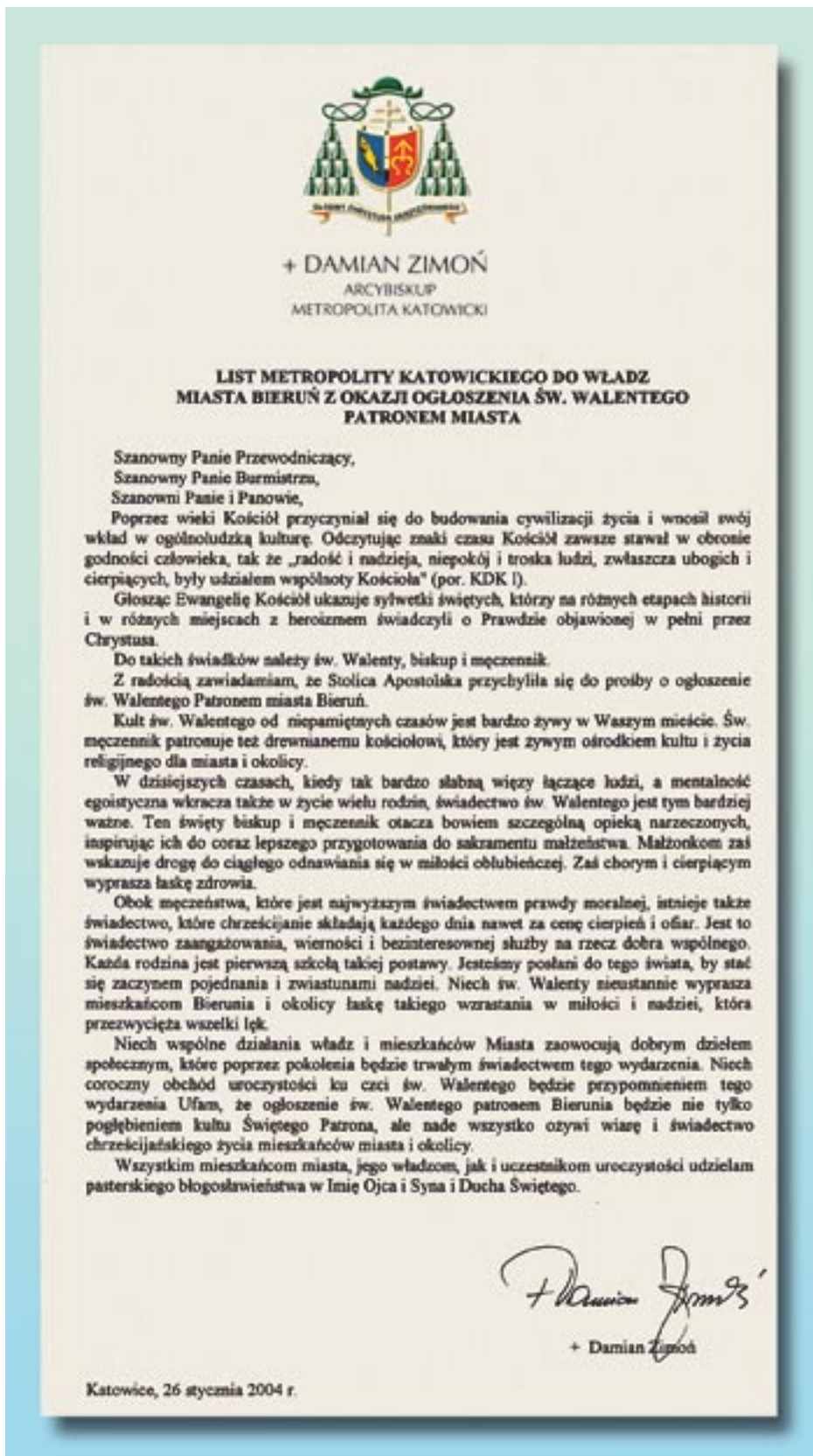
W zabytkowym kościółku odmówiono litanię a następnie odczytano decyzję władz kościelnych o nadaniu miastu patrona. W tłumaczeniu z łaciny brzmi ona:

*Kongregacja do spraw kultu bożego i dyscypliny sakramentów*  
Prot. 2355/03/L

Katowice

*Duchowieństwo i wierni miasta Bieruń otaczali i nadal otaczają trwałą czią świętego Walentego, biskupa i męczennika, który nie zawahał się oddać wielkodusznie życia dla Chrystusa.*

*Dlatego Jego Ekscelencja Damian Zimoń, Arcybiskup Katowicki, podejmując powszechnie przedstawiane prośby, przy akceptacji Władz Cywilnych Miasta,*



Dochody 35 mln zł. Wydatki 42 mln zł

# Budżet rekordowych inwestycji

**Rodnia** Rada Miejska będzie decydować na sesji 26 lutego o budżecie na rok 2004. Skorzystaliśmy więc okazji by zapytać burmistrza Ludwika Jagodę i skarbnika miasta Różę Roj Gawliczek o szczegóły. Proszę powiedzieć z jakim projektem idziecie państwo na sesję?

**Ludwik Jagoda:** Założenia do budżetu, zarówno rzeczowe, jak i finansowe, zostały przedyskutowane z branżowymi komisjami, które pozytywnie zaopiniowały proponowane przeze mnie wpływy, jak i wydatki. Mam nadzieję, że ten budżet Rada Miejska zatwierdzi. W ogólnych zarysach odpowiada on projektowi, przedstawionemu Radzie Miasta, jak i RIO 15 grudnia ubiegłego roku. Jednak przez 2 miesiące musiały nastąpić pewne zmiany, ponieważ zmieniły się zarówno warunki nasze, wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Wewnętrzne to sposób rozdysponowania poszczególnych składników, w tym wysokości nadwyżki budżetowej, a zewnętrzne to większe możliwości, pochodzące z górnictwa, ponieważ otrzymaliśmy deklaracje częściowej wpłaty zaległości z lat poprzednich. Należy pamiętać, że to są dość poważne środki, te zaległości rosły od 1998 roku. Przykładem może być planowana pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, która uległa zmniejszeniu o półtora miliona złotych, również zmieniła się wielkość nadwyżki budżetowej.

**Rodnia** Rozumiem więc, że wszystkie ta szczegóły zostały w tym budżecie uwzględnione...

**Róża Roj Gawliczek:** Oczywiście, aktualnie ten budżet jest po stronie dochodów o 5 proc. wyższy od wykonanego w roku 2003 i wynosi ponad 35mln zł. Natomiast wydatki zamkną się kwotą ponad 42mln zł i są większe o 13,8proc. w stosunku do ubiegłego roku.

**Ludwik Jagoda:** Budżet jest tak skonstruowany, że chcemy zachować osiągnięty poziom życia, szczególnie gdy mowa jest o wydatkach na kulturę, pomoc społeczną, sport i pozostałych, świadczących o codziennym życiu, jak czystość, czy komunikacja, zieleń. Nie ma tu radykalnych zmian, chociaż trzeba również pamiętać, że zakres działań gminy w dziedzinie pomocy społecznej niewspółmiernie rośnie. Gmina zajmuje się m.in. dodatkami mieszkaniowymi, opłatami alimentacyjnymi, itp.

**Rodnia** Tradycyjnie pytam o kwoty przeznaczone na inwestycje, choć w tym roku mogą być one rekordowo wysokie?

**Ludwik Jagoda:** Na inwestycje przeznaczamy niemal niebotyczną kwotę 14.700 tys. zł i dodatkowo ponad 600 tys. zł na program wymiany kotłowni na ekologiczną. To ponad 40proc. dochodów gminy, w czasach, kiedy większości gmin nie stać na więcej niż ok. 5 proc. na inwestycje. To trudne wyzwanie, które podejmujemy, ponieważ takie są zaniechania z przeszłości. Musimy przyspieszyć rozwój. Nie można już dłużej zwlekać. Trzeba zrobić ten duży skok naprzód. Decyduję się na to, gdyż obligują nas do tego oczekiwania radnych i mieszkańców.

**Rodnia** Konkretnie jak to ma wyglądać? Podobno przewidujecie państwo kontynuację i wprowadzenie 22 zadań?

**Ludwik Jagoda:** To prawda. Największe nakłady przeznaczamy na szkolnictwo. W tym roku kontynuujemy bardzo kosztowną modernizację Szkoły Podstawowej nr 3. w Nowym Bieruniu. Chcemy tam wydać prawie 2 mln zł. Rozpoczynamy też budowę hali przy gimnazjum w części nowobierunińskiej. To są następne 2 mln zł. Dalsze etapy kanalizacji, zarówno w Bijasowicach, jak i w Bieruniu Starym to ponad 4 mln

zł.; budowa komendy policji to ponad 2 mln zł.

**Róża Roj Gawliczek:** Zadania te muszą one być zrobione wcześniej, czy później. Burmistrz decyduje się na to, ponieważ dotychczas udało się nie korzystać z kredytu komercyjnego. Mam nadzieję, że nadal uda nam się to realizować w taki sposób.

**Ludwik Jagoda:** Musimy też przynajmniej rozpocząć przebudowę starego magistratu w zakresie elewacji. To co jest, już nie pasuje do rynku. Mieszkańcy to widzą, mnie też to przeszkadza. Musimy dokończyć prace na rynku konkretnie wyremontować pomnik. Niestety nie ma pieniędzy na parking na Pruszwicach, ale wszystkiego pogodzić się nie da. Przymierzamy się do głębokiej modernizacji ul. Warszawskiej, kontynuujemy rozpoczęte prace, jak dom przedpogrzebowy, ośrodek zdrowia w Starym Bieruniu, czy budowę mieszkań komunalnych na osiedlu Chemiczków 125-7. Rozpoczynamy bardzo ważną dokumentację na kanalizację reszty Bierunia Starego, czyli na południe od potoku stawowego, rejon ulic Bojszowskiej, Krakowskiej oraz Bierunia Nowego za torami, czyli ulice: Wawelska, Skowronków, aż do Czarnuchowic.

**Rodnia** To są ogromnie ambitne zadania...

**Ludwik Jagoda:** Myślę, że przy poparciu radnych i mieszkańców uda nam się je zrealizować w ramach tego budżetu.

**Rodnia** Jakie państwo zakładacie źródła sfinansowania wyższych wydatków

**Róża Roj Gawliczek:** Może być nadwyżka budżetowa, którą faktycznie uzyskaliśmy za ubiegły rok finansowy. Znamy już wynik za 2003 r. i mamy nadwyżkę w wysokości 500 tys. zł. Kolejnym źródłem finansowania wyższych wydatków jest planowana pożycz-

ka z WFOŚ oraz zdobyte środki zewnętrzne. W ostateczności gmina ma prawo zaciągnąć kredyt komercyjny, co jest ujęte w planie, choć władze gminy już teraz stoją na stanowisku, że będą robiły wszystko, aby tego wariantu uniknąć.

**Rodnia** Jak to się ułoży, trudno dziś przewidzieć.

**Ludwik Jagoda:** Już wiadomo o decyzji, przyznającej Bieruniowi 2mln zł na prace dla Śląska. Poziom wydatków będzie też zależał od realizacji postępowań przetargowych. Mogą też być dodatkowe dochody. Ewentualny kredyt może być nam niezbędny w późniejszym terminie lub wcale.

**Róża Roj Gawliczek:** Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która weszła w życie 13 listopada 2003r., wprowadza szereg istotnych zmian. Zasadnicza zmiana mówi o zwiększeniu dochodów własnych w środkach finansowych gmin. Od tego roku, ulegają likwidacji dotacje celowe na te zadania, które zostały przekazane jako zadania własne gminom, a będą finansowane z ich własnych dochodów. Dotyczy to finansowania oświetlenia ulic i placów, wypłat dodatków mieszkaniowych oraz niektórych zadań pomocy społecznej. Zmienia to generalnie strukturę dochodów gminy. Czekamy jeszcze na potwierdzenie z Ministerstwa Finansów na ostateczne wielkości dochodów własnych, o wysokości których decyduje właśnie to ministerstwo. Te informacje mamy otrzymać do 19 lutego. Tak przewidują przepisy. Planuje się zwiększenie udziału gminy w podatku dochodowym zarówno od osób fizycznych jak i osób prawnych. Największe zmiany w całym kraju w związku z szczegółowymi przepisami, szykują się w maju. Stąd - być może - będzie konieczność korekty ustalonego już budżetu gminy.

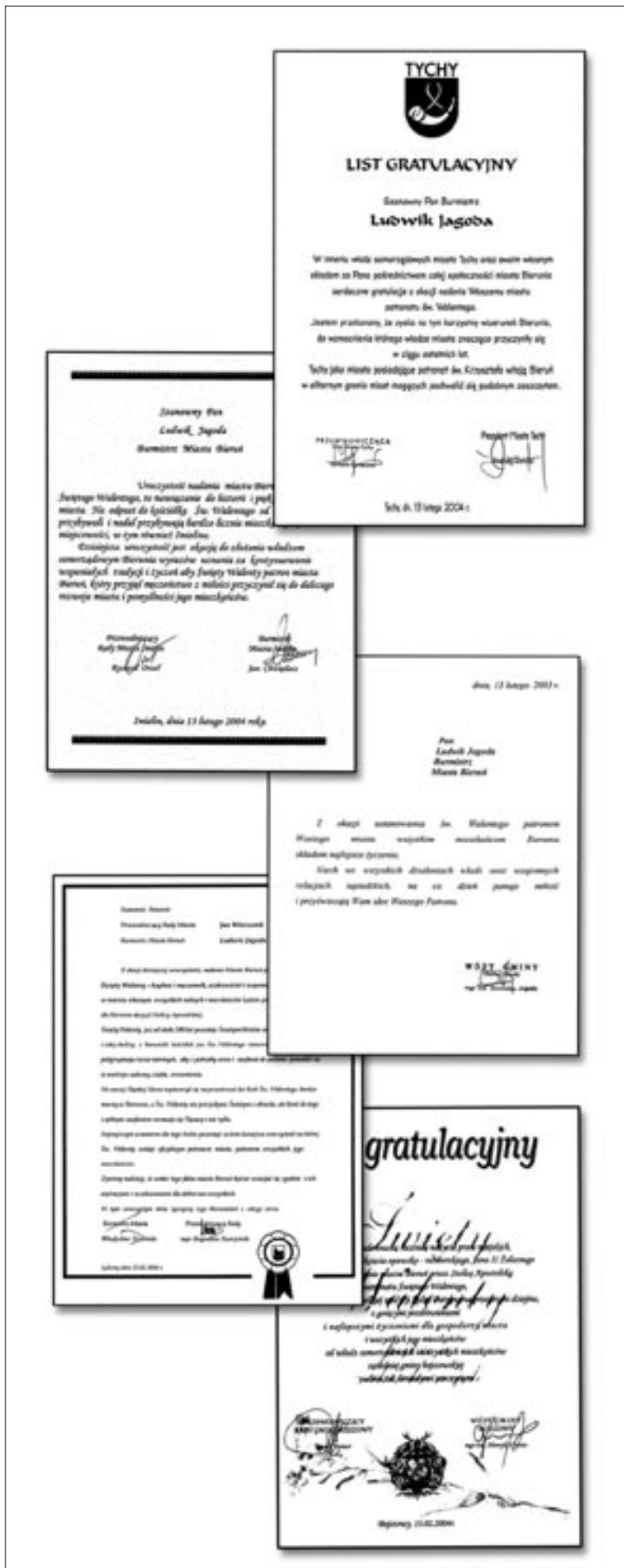
**Rodnia** Szczegóły, dotyczące zmian w finansowaniu nowych, zmienionych ustawowo zadań własnych samorządu z budżetu gminy, będziemy przedstawiać Czytelnikom w kolejnych numerach naszej gazety. Zgodnie z tradycją, w najbliższym wydaniu Rodni opublikujemy też szczegółowy podział budżetu który radni miejmy nadzieję uchwalą 26 lutego.

Diękuję za rozmowę.

Zbigniew Piksa



INFORMATOR	Telefon
<b>BURMISTRZ</b> Ludwik Jagoda Przyjmowanie stron: wtorki od godz. 14.00 do 16.00	216-40-35 Faks: 216-47-77
<b>ZASTĘPCA BURMISTRZA</b> Jan Podleśny	216-40-35
<b>SEKRETARZ MIASTA</b> Jerzy Stok	216-40-35 w. 14
<b>URZĄD MIASTA</b>	
Wydział Ładu Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami	216-43-22
Wydział Gospodarki Komunalnej	216-47-19
Wydział Inwestycji Miejskich i Remontów	216-45-02
Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa	216-40-85 w. 26
Referat Administracji	216-40-85
Wydział Spraw Obywatelskich	216-41-04
Wydział Finansowy	216-41-18
Referat Sportu i Rekreacji	216-40-85 w. 27
Ośrodek Edukacji	216-16-35
Bieruński Ośrodek Kultury	216-40-16
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	216-21-76
<b>RADA MIASTA</b>	
Dyżury	
Przewodniczący Jan Wieczorek Poniedziałki, Środy, Piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
Wiceprzewodniczący Ryszard Piskorek Wtorki, Czwartki, Piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
<b>STRAŻ MIEJSKA</b>	
Tel. Dyżurny 986 (nr bezpłatny)	216-37-27
<b>POLICJA</b>	
Tel. Dyżurny (numer bezpłatny)	997
Policja w Łędzinach	216-75-40
<b>STRAŻ POŻARNA</b>	
Tel. Alarmowy	998
Centrum Alarmowe OSP	986
<b>POGOTOWIA</b>	
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	227-31-24
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	782-90-00
Zarząd Dróg Powiatowych	216-61-73





Ks. Jerzy Nyga

Od redakcji:

Drodzy Czytelnicy

Ustanowienie św. Walentego patronem naszego miasta, ma znaczenie historyczne. Uznaliśmy, że dobrze byłoby wiedzieć o tej Postaci więcej niż tylko to, że jest patronem chorych a od pewnego czasu, łączy się Go ze świętym zakochanych. Dlatego też, wyjątkowo, podjęliśmy decyzję o publikacji dłuższego niż zazwyczaj tekstu, który udostępnił nam ks. prałat Jerzy Nyga. Dziękujemy autorowi podjęcie badawczego trudu oraz udostępnienie swej pracy Czytelnikom Rodni i... zapraszamy do lektury.

# Kult św. Walentego w Bieruniu

## Święty Walenty

Zacznijmy od imienia. W starożytności imię pod względem znaczeniowym identyfikowane było zawsze z konkretną osobą. Wyrażało bowiem kim ta osoba jest. Co zatem oznacza imię Walenty. Jest to imię pochodzenia łacińskiego. Valens oznacza mocny, silny ale też zdrowy oraz skuteczny. Warto to zapamiętać, gdyż w oparciu o to co o nim wiemy św. Walenty okazał się mocny w wierze, silny w cierpieniu i skuteczny w swym wstawiennictwie u Boga szczególnie gdy chodzi o problemy zdrowotne.

Co wiemy o św. Walentym? Należało by tu od razu zapytać, a o którym? Martyrologium rzymskie wspomina bowiem aż ośmiu świętych o tym imieniu a Bibliotheca Sanctorum ponad piętnastu. Najbardziej znani, których kult upowszechnił się prawie w całym Kościele są jednak tylko trzech.

Pierwszy z nich, najdawniejszy, to rzymski kapłan, który zginął śmiercią męczeńską przez ścięcie w czasie prześladowania chrześcijan za czasów cesarza Klaudiusza II Gota około roku 269. Przy Via Flaminia w Rzymie są katakumby nazwane imieniem św. Walentego (Catacumbe di S. Valentino). Wśród znajdujących się tam fresków jest jeden, w którym upatruje się przedstawienie św. Walentego. Prałat Anton de Waal w swoim dziele „Roma Sacra” wskazuje tam na postać świętego ubranego w tunikę z księgą i koroną w ręku i stwierdza, że „jest to bez wątpienia św.

Walenty, któremu dedykowana była również położona w pobliżu bazylika” choć fresk ten zdaje się być późniejszego pochodzenia.

Bazylikę tą jak i jeszcze dwie inne zbudował w Rzymie papież Juliusz I (337 – 352). Dawne opisy określają ją jako „basilica magna et mirifice ornata” tzn. wielką i cudownie ozdobioną. Dziś odkopane przez archeologów jej resztki oglądać można przy Via Flaminia.

Należy tu zwrócić uwagę na następujące fakty: św. Walenty poniósł śmierć męczeńską około 269 roku, bazylika pod jego wezwaniem zbudowana została w latach czterdziestych IV wieku czyli około 70 lat później i około 30 lat po ustaniu prześladowań (edykt mediolański 313r.). Katakumby nazwane jego imieniem musiały już jednak istnieć za życia świętego, gdyż prawdopodobnie w nich został on pogrzebany, stąd ich nazwa. To, że pamięć o nim nie zaginęła świadczy o tym, że musiał się za życia zaznaczyć nadzwyczajną, wręcz heroiczną wiarą. Brak zachowanych dokumentów na piśmie spowodował że postać jego powoli obrastała w legendy, co jednak również świadczy tylko o niezwykłości tej postaci.

Jedną z najstarszych legend nawiązującą do okresu prześladowań, a więc wprost do męczeństwa Świętego, znaną nam przede wszystkim ze słynnego średniowiecznego zbioru legend tzw. „Złotej legendy” (Legenda aurea), mówi o tym jak to Walenty stawiony przed cesarza Klaudiusza przemawiał od-

ważnie i mądrze co zrobiło na cesarzu ogromne wrażenie, tak iż był skłonny go uwolnić. Jednak prefekt odwiódł cesarza od tego zamiaru argumentując: „Mamyż porzucić to, co uważaliśmy za prawdziwe od dzieciństwa.” Walentego przekazano jednemu z dworzan cesarza, który zabrał go do siebie by go strzec aż do egzekucji. Walenty wchodząc do jego domu modlił się: „Panie Jezu światło jedyne oświeć ten dom, aby Cię poznał, jako prawdziwego Boga” na co ów rzekł: „Skoro twierdzisz, że twój Chrystus jest światłem poproś go, by wrócił wzrok mej ślepej córce. Jeśli to uczyni, uwierzę weń.” Na skutek modlitwy Świętego, dziewczynka rzeczywiście odzyskała wzrok, a cały dom razem z sędzią przyjął wiarę w Chrystusa. Niemniej cesarz utrzymał w mocy wyrok i kazał ściąć Walentego.

Podobną mniej więcej historię, dotyczącą jednak uzdrowienia syna retora Kratona opowiada sobie w Terni, mieście położonym około 70 km na północ od Rzymu, dokąd również dotarł rozszerzając się coraz bardziej kult świętego. Tam jednak z czasem utożsamiono Świętego z pierwszym biskupem tego miasta. Odtąd zaczęto przedstawiać św. Walentego także w stroju biskupim. Święto jednego i drugiego obchodzono jednak tego samego dnia tj. 14 lutego, co także świadczyło by o tożsamości osób. Aktualnie w Terni czci się go także jako patrona narzeczonych, choć nie wiadomo od jak dawna i czy nie jest to współczesna inicjatywa duszpasterska.

We wczesnym średniowieczu doszedł do tego jeszcze inny Walenty, żyjący w V wieku biskup Recji tj. terenów na północ od Alp ale na południe od Dunaju. Kiedy relikwie tego świętego przeniesiono do Passawy stał się on również popularny w krajach na północ od Alp. Chociaż jego święto obchodzi się 7 stycznia, to lud przestał tych świętych rozróżniać. Dla ludu istniał tylko jeden św. Walenty. Na północ od Alp wszystkie przedstawienia św. Walentego odnoszą się właściwie do św. Walentego z Recji, którego od późnego średniowiecza przedstawiano jako biskupa z kaleką lub epileptykiem jako atrybutami. Jedną zresztą mieli wspólną cechę. Lud czcił ich jako wspomóżycieli w ciężkich chorobach, a te w średniowieczu były największymi klęskami trapiącymi ludzkość. Nie znano lekarstwa na dżumę, padaczkę, ślepotę itp. Nie było na nie pomocy. Pozostawało jedynie zwrócić się o pomoc nadprzyrodzoną. Uciekano się zatem do orędownictwa świętych. Wierzono w skuteczność ich wstawiennictwa u Boga. Takim opiekunem i orędownikiem chorych jest właśnie św. Walenty.

## Kościół św. Walentego w Bieruniu

W Bieruniu kult św. Walentego związany jest ściśle z kościołem pod jego wezwaniem. Data budowy tego kościółka niestety nie jest znana. Pierwsza historyczna wzmianka o jego istnieniu pochodzi dopiero z 1628 roku i zawarta jest w sprawozdaniu wi-



zycyjnym ostatniego ewangelickiego dziekana pszczyńskiego Johanna Hoffmanna. Notatka dotycząca parafii w Bieruniu brzmi w tłumaczeniu: „Miasteczko Bieruń ma dwa kościoły, jeden w miasteczku, a drugi poza. Kościół w miasteczku jest w dobrym stanie, ma trzy dzwony...”. Tylko z określenia położenia tych kościołów można wywnioskować, że kościół poza miastem to kościół św. Walentego. Przypuszczać należy, że był on również tak jak parafialny we władaniu ewangelików. Gdyby kościół ten był wówczas kościołem katolickim, a więc wyjętym spod jurysdykcji dziekana ewangelickiego albo też przed paru laty specjalnie dla katolików zbudowany, to Hoffmann nie omieszkaby tego zaznaczyć, gdyż nie tylko byłby to ewenement, ale zbliżał się czas rewindykacji kościołów odebranych niegdyś katolikom. 13 września 1628 roku, a zatem w tym samym roku co sprawozdanie wizytacyjne Hoffmanna burgrabia Dohna wydał w Bytomiu edykt restytucyjny zarządzając aby pastorzy ewangelicy w ciągu 14 dni opuścili ziemię pszczyńską. 27 września tegoż roku nawet sam dziekan Hoffmann musiał opuścić Pszczynę.

Nie do pomyslenia jest również by wówczas, przecież już po Soborze Trydenckim, można było zbudować kościół katolicki, a zatem placówkę duszpasterską bez zgody biskupa. Kapłan obsługujący taką placówkę musiałby mieć przecież jurysdykcję biskupa. Taką zgodę na budowę kościoła i stworzenie parafii uzyskał zresztą Biberstein właściciel wsi rycerskiej Bojszowy w bezpośrednim sąsiedztwie Bierunia niezależny w tych sprawach od hrabiego w Pszczynie. Biskup krakowski Piotr Myszkowski przydzielił temu nowemu kościołowi dziesięciny i to nawet z Bierunia, choć ten był w rękach ewangelików. Biskup Myszkowski nie zgodziłby się zresztą na budowę nowego, osobnego kościoła w Bieruniu obok dawnego zabranego przez protestantów, gdyż stale domagał się zwrotu zabranych, „sprofanowanych” kościołów szczególnie wymieniając Bieruń, w piśmie kierowanym do barona Karola Promnita w Pszczynie, a nawet prosząc o interwencję i

wsparcie w tej sprawie biskupa wrocławskiego Marcina Gerstmana, który rzeczywiście u barona interweniował.

Należy raczej przypuszczać, że kościółek św. Walentego stał na swoim miejscu już od dawna i to jeszcze przed czasem reformacji. Prawdą jest, że nie ma o nim żadnej wcześniejszej wzmianki w archiwach, ale o bieruńskim kościele parafialnym także przed okresem reformacji, przynajmniej z XVI wieku wzmianki nie znajdujemy.

Kierując się wezwaniem kościółka dochodzimy do czasów kończącego się średniowiecza, wtedy to kult świętego Walentego, wspomniany w chorobach przeżywał swój rozkwit. Dotyczy to przede wszystkim kultu św. Walentego z Recji, ale jak to już było powiedziane świętych tych nie rozróżniano. Jeśli chodzi o bieruński kościółek to biorąc pod uwagę jego usytuowanie „poza miastem” nasuwa się pewna analogia z terenu Śląska i to również tej jego części, która tak jak Bieruń należała do diecezji krakowskiej. Chodzi tu o miasteczko Woźniki. Tam podobnie jak w Bieruniu mamy drewniany kościół p.w. św. Walentego znajdujący się poza miastem. Tam również jest przedhistoryczny kopiec „grodzisko”, jak w Bieruniu. Tamtejszy kościółek jest jednak wzmiankowany już w 1490 roku. Obecny wzniesiony został w 1696 r. na miejscu wcześniejszego i stoi tam po dziś dzień. Tam jednak kult św. Walentego nie osiągnął takiego znaczenia i takich rozmiarów jak w Bieruniu.

Nie bez znaczenia jest wszakże, że zarówno w Woźnikach jak i w Bieruniu kościół św. Walentego nie stał na gruntach miejskich, lecz na terenach „gródkowych – kopiecznych” nigdy też kościoły te nie były kościołami parafialnymi. W Bieruniu „Kopiec” jeszcze pod koniec XIX wieku był samodzielną, niezależną od miasta jednostką administracyjną.

Usytuowanie kościółka św. Walentego w Bieruniu doskonale ukazuje też wielkoskalowa mapa ziemi pszczyńskiej z 1636 roku wykonana przez inżyniera A. Hindenberga. Kościół parafialny św. Bartłomieja, otoczony ogrodzeniem, umieszczony jest tak jak we wszystkich miejscowościach na tej mapie w sa-

mym ich środku i jest podobny w rysunku do większości z nich. Jednak Bieruń ma jeszcze drugi kościół narysowany na skraj miasta, prostszy w swej formie, o spadzistym dachu i spiczastej wieżyczce na środku. Jest to z całą pewnością kościółek św. Walentego.

Ta swoista samodzielność kościółka wiąże się prawdopodobnie także z problemem jego uposażenia. Proboszcz Bierunia ks. Jan Kanty Żychoń, zresztą rodowity bierunianin, w „Opisaniu porządnym stanu wewnętrznego i zewnętrznego Kościoła Parafialnego Bieruńskiego będącego Diecezji Krakowskiej Dekanatu Pszczyńskiego, które w roku 1791 zostało uczynione” pisze: „Jest blisko miasteczka kościółek, czyli kaplica S. Walentego Męczennika, nie ma żadnych dla siebie prowentów ani własnej suppellectilem; opatruje się z kościoła farnego. Od kogo primitus fundowany nie wie się. Restaurowany roku 1776 i od Imci X. Tomasza Trzebieńca Dziekana Pszczyńskiego benedykowany”. Już jednak 10. listopada 1814 roku tenże sam proboszcz w piśmie skierowanym do Sądu Książecego w Pszczynie pisze odpowiadając na pytanie, czy kościółek ów posiada jakieś fundusze, że: „Kościół św. Walentego, a właściwie powiedziawszy kaplica, nie posiada żadnego majątku. Podobno początkowo z pobożności jakiegoś furmana, jak głosi tradycja, został zbudowany, bez pozostawienia jakiegś dotacji i odąd we wszystko co potrzebne zaopatrywany był przez kościół parafialny, bez trzymania w tym celu jakiegś osobnej kasy lub prowadzenia osobnych rachunków”. Widać z tego, że o początkach tego kościółka nie wiedzieli już wówczas nic nawet rodowici bierunianie. Wniosek z tego taki, że być może jest to kościół wotywny jak sugeruje Żychoń, albo też była to niegdyś kaplica grodowa, związana z gródkiem – kopcem u samych początków jaszczki przedlokacyjnego Bierunia.

## Kult św. Walentego

Po raz pierwszy wymienione jest wezwanie kościółka w 1680 roku przy okazji jego remontu. Kościółek zastępował przez pe-

wien czas kościół parafialny, który spłonął w czasie pożaru miasta w 1677 roku. Po zbudowaniu nowego kościoła parafialnego pomyślano także o remoncie kościółka. W przychodach parafialnych zanotowano więc: „Anno 1680 Dominica post Epiph. V consul dedit pro reparationem Ecclesiae S. Valentini 5 Bohem”. W tej notatce po raz pierwszy jest wymienione wezwanie kościółka św. Walentego.

Przy tej okazji warto przytoczyć tu rzecz nadzwyczaj ciekawą, otóż kolekty z odpustu św. Walentego przerastały kolekty parafii nawet z takich świąt jak Wielkanoc, Boże Narodzenie oraz odpust parafialny św. Bartłomieja, dwa, a nawet trzykrotnie. Dotyczy to pierwszej połowy XVIII wieku. Jest to dlatego ważne ponieważ samych mieszkańców miasta nie było stać wówczas na taką ofiarę. Dowodzi to o wielkim napływie pielgrzymów na uroczystość św. Walentego. Zatem już wtedy kult św. Walentego przekroczył granice parafii bieruńskiej.

Nie należy się zatem dziwić, że proboszcz Bierunia ksiądz Jerzy Odrobiński (1712-1746) mógł nie tylko kościół odrestaurować ale także wyposażyć jego wnętrze w nowy ołtarz i nowy obraz świętego zastępując stary ołtarz i obraz, o których wizytator w czasie wizytacji w 1720 roku pisał: „Altare ligneum simpliciter extructum, continens in se imaginem S. Valentini” (prosto, prymitywnie zbudowany zawierający w sobie obraz św. Walentego) widocznie proboszcz uznał, że zarówno ołtarz jaki obraz nie odpowiadają już nowym czasom i rozwijającemu się kultowi świętego. Tak więc postarał się o nowy ołtarz i nowy obraz. Obraz zresztą był fundowany. Niestety nie znamy nazwiska ani fundatora, ani artysty malarza, gdyż na odwrocie obrazu zapisano tylko pierwsze litery ich imion i nazwisk: „Ex voto T. W.” oraz „F. A. pinxit 1722 den 3 December”. Nowy ołtarz wykonał „snycarz” z Frydka w 1726 roku. Jest to ten sam obraz ukazujący św. Walentego jako biskupa wśród chorych oraz ten sam ołtarz, który i dziś jeszcze możemy oglądać. W 1728 roku doszła do tego jeszcze ambona. W tym czasie notujemy także wzrost ruchu pielgrzymkowego.

O rozwiniętym kulcie św. Walentego w Bieruniu świadczy jed-

nak nie tylko nowy ołtarz i obraz, ale także pobożność ludu, która znajdowała swój wyraz w modlitwie i pieśni. Należy tu wspomnieć o pieśni, która jest może najbardziej charakterystyczna dla kultu bieruńskiego św. Walentego, świadcząc równocześnie o jego dawności, ale także pośrednio o jego aktualności dzisiaj. Nawiązuje bowiem do patronatu Walentego nad miłościom młodych ludzi. Śpiewamy zatem „O tym świętym Walencinie... jak on to przesłiczny był, oliwnemu drzewu podobny był. Panny mu się dziwowały, wielkie dary mu dawały”.

Stanisław Rospond, w swoich „Dziejach polszczyzny śląskiej” pisze, że „Takie ośmiósylabowce i taka rytmika cofa nas do pierwocin XV wiecznej poezji maryjnej”, a zatem do średniowiecza.

Święty Walenty okazał się jednak rzeczywiście valens (mocny) i jak dalek pieśń głosi „na dary nic nie dbał, przy Bożym Słowie zawsze został”, a nawet „prosił Boga Wszechmocnego by przemienił piękność Jego”. Bóg rzeczywiście go wysłuchał. Walenty zachorował i to prawdopodobnie na epilepsję, gdyż „rzucało nim po kościele”, bo wystarczyło by się owe panny od niego odczepiły.

Również inna, jak można sądzić po słownictwie niemniej starsza pieśń podkreśla jego „sliczność”, ale tym razem ma na myśli raczej piękno duchowe, gdyż on „przy niewinności i kandorze, godzien zawsze być w honorze”.

Jak bardzo doceniano opiekę świętego Walentego nad miastem i jego mieszkańcami, o tym świadczą z kolei zapiski XIX-wiecznego kronikarza bieruńskiego Myalskiego w jego „Książce Roznych Ciekawych zeczy co sie Działo... w Bieruniu”.

„Dnia 21-go Lipca Roku 1677 Wygozało Całe Miasteczko Bieron i Kosciół tylko kościółek świętego Walentego został, w ktorem Ludzie mieli skowanie... W roku 1803, 10go Libca była Wielka powodz Grobel jaroszowska zerwało naieziozie potargało... i na Bieronskim stawie także tak woda była wielka ze asz Goscincem z koncu grobli koło kościółka Woda sła, w stodołach po podbierało, w

Kałuzach i Wręstokach my karpie łapali, Agospodęmy mieli u świętego Walentego, gdyz był strach z nami... Groble wednie wnocy bronieli.” oraz „W roku 1831 przetzte woine polską z moskolem Nadła sie Wielka Choroba W polsce Nazwana Kolebra Korpus, wten Casz sie Zdało ze iusz nie daleko sondny Dzień poniewasz kandy ta choroba sie przeniosła to sie zdało ze iednego Cłowieka nie zostawi... Donasz na granice przyciągło Woisko i Wachę Ostrą trzymali mieli Wolnosc iak kto Roskazowi nie Usłucha, zaraz zastrzelic ale ta choroba rozkazu nie słuchała, przesła i przez Wachy Do naszego kraiu, naiprzod do Hełmu, do Mysłowic i do Bytomia Do Piekor aze do Raciboza i tam dali Do Więkrzych miast tylko nasze miasteczko Bieron za przyczyną św. Walentego Bog Wszechmogący Racył opatrowac i oddalic”.

O kulcie św. Walentego w Bieruniu świadczy również to, że mieszkańcy miasta bardzo byli zatroskani o Walencinek. Dbali nie tylko o jego remont i wystrój o czym świadczy fundacja 500 talarów reńskich jaką uczynił proboszcz bieruński Jan Kanty Zychon, ale i o to że postanowili zbudować z własnych środków nowy większy i murywany kościół w miejsce drewnianego. W tym celu zwrócili się do księcia pszczyńskiego w marcu 1836 roku o odpowiednie zezwolenia, gdyż książę miał zobowiązania patronackie nad kościołami swego księstwa. Książę z kolei zwrócił się do swego budowniczego Lorenza o opinie. Lorenz po zapoznaniu się na miejscu ze stanem rzeczy i po rozmowach z bieruniakami, odpowiedział księciu, że według mieszkańców kościół ma mieć dziewięćdziesiąt stóp długości, a zatem ma być dłuższy w stosunku do istniejącego kościółka gdyż ten ma tylko 38 stóp długości. Ponadto społeczeństwo Bierunia chce by kościół ten miał dwie wieże co nada mu imponujący wygląd, ale zwiększy koszt budowy. Lorenz prosi zatem księcia o decyzję. Na to książę nakazuje mu zbadać stan istniejącego drewnianego kościółka czy rzeczywiście jego remont jest już niemożliwy lub zbyt kosztowny. Lorenz w odpowiedzi oświadcza, że kościółek jest rzeczywiście w złym stanie budowlanym i wyma-

ga generalnego remontu. Z zewnątrz co prawda wygląda jeszcze niezłe ale dokładne oględziny mówią o czymś innym. Książę wobec tego pozwala Lorenzowi zrobić projekt nowego masywnego kościoła ale tylko z jedną wieżą, tak by swą wspaniałością nie przewyższył kościoła parafialnego. Mieszkańcy Bierunia jednak nadal nalegali na kościół duży i dwuwieżowy, argumentując, że kościół ten jest również mocno odwiedzany kościołem pielgrzymkowym. Ostatecznie odpowiedź księcia była negatywna, gdyż koszt budowy byłby niepomierne wysoki, a utrzymanie takiego obiektu przerosłoby możliwości mieszkańców Bierunia.

Jednak nie ma złego co by na dobre nie wyszło. Dzięki temu bowiem ocalał do naszych czasów kościółek, który jest perłą drewnianej architektury kościelnej na Górnym Śląsku.

Warto jednak zwrócić uwagę, na argument mieszkańców Bierunia o ruchu pielgrzymkowym do kościółka św. Walentego. Nie był to tylko zwrot retoryczny mający przekonać księcia, lecz prawda i to wcale nie przesadzona. Do św. Walentego pielgrzymowali nie tylko ludzie z najbliższej okolicy, ale także z dalszych okolic Śląska oraz spoza niego „od gór” jak mówili starsi bieruniacy. Ludzie szukali tu pociechy duchowej oraz uzdrowienia z dręczących ich chorób ciała i duszy. Odpusty po dzień gromadzą tłumy ludzi z bliska i daleka.

Na początku XX wieku kościół św. Walentego otrzymał jeszcze jeden obraz patrona kościoła ukazujący go jako kapłana uzdrawiającego niewidomą córkę swojego sędziego. Twórcą obrazu był artysta malarz Jan Nyga Starszy. Prawdopodobnie jest to obraz wotywny fundowany przez rodziców mieszkańców Bierunia, których córeczce groziła utrata wzroku, a jej uzdrowienie przypisywali św. Walentemu.

Podobna groźba rozbiórki kościoła świętego Walentego zawiśła nad nim przed pierwszą wojną światową kiedy to nowy proboszcz ksiądz Bielok postanowił go zastąpić większym i murywanym kościołem. Argumenty były te same co w XIX wieku. Chodziło również o więk-

szy kościół ze względu na ruch pielgrzymkowy oraz o to że kościółek był w złym stanie budowlanym i koszty jego remontów stają się coraz bardziej nierentowne. Chociaż władze powiatu i prowincji wyraziły na to zgodę to jednak wrocławski konserwator prowincjonalny Burgemeister zgody odmówił nakazując wręcz jego konserwację dzięki temu kościółek ponownie ocalał.

W okresie międzywojennym stale słyszymy o napływie pątników na uroczystość odpustową św. Walentego, tak że obydwie kościoły były przepełnione i nie mogły wszystkich pomieścić. W 1929 roku konserwator wojewódzki dr Tadeusz Dobrowolski uznał kościół św. Walentego w Bieruniu za zabytek o następnych jego remontach i konserwacjach przed wojną w czasie wojny oraz po nieszczęsnych pożarach wszyscy już dokładnie wiemy.

Warto tu jeszcze wspomnieć, że w Bieruniu istniało także źródło zwane „źródłem św. Walentego”. Pisze o tym w swoich notatkach z 1921 r. ks. Leon Haroński wikary w Bieruniu w latach 1930 – 1931 (zginął w obozie w Buchenwaldzie w 1940 r.), który zbierał materiał do kroniki Bierunia Starego. Wśród tych materiałów znajdujemy następujące notatki: arkusz 8b „Na południe od miasta są źródła, które dają najzdrowszą wodę z całej okolicy (prawdopodobnie chodzi o źródło św. Walentego w kierunku ku żyd. Cmentarzu i studnia na łące koło kopca)”. Arkusz 19-7 „przy drodze do fabryki – źródło św. Walentego kiedyś b. obfite – pewnego roku wyschnięte (1928?) obecnie znów płynie – Obmurowane od ludzi – także osoblwa topola – potężna – z narostami –” (notatki z 1931r.)

Znaczenie świętych dla współczesnych ludzi polega nie tylko na ich wstawiennictwie u Boga, ale także na tym, że są oni dla nas wzorami wiary oraz przykładami życia zgodnego z nauką chrześcijańską. Już starożytny filozof Seneka w swoich listach moralnych do Lucylusza pisał: „Longum est iter per praeceptum, breve et efficax per exemplum” (Długa jest droga poprzez pouczanie, krótka i skuteczna poprzez przykłady).



**Kontynuujemy rozpoczęty w poprzednim numerze cykl rozmów z przewodniczącymi poszczególnych komisji Rady Miasta. Po Komisji Finansów, dzisiaj najliczniejsza - Komisja Gospodarki Miejskiej którą prezentujemy w rozmowie z jej przewodniczącym Andrzejem Bibrzyckim.**

# Tak krawiec kraje...



**Rodnia.** Jakimi tematami zajmuje się Komisja Gospodarki Miejskiej? Już sama nazwa sugeruje, że obejmuje państwo całkiem spory obszar życia miasta.

**Andrzej Bibrzycki:** Zgodnie z „Regulaminem Pracy Komisji Stałych i Doraźnych”, Rady - Komisja Gospodarki Miejskiej zajmuje się m.in. następującymi zadaniami :

- zadaniami inwestycyjno - remontowymi w zakresie ich planowania i wykonywania rzeczowego,
- ładem przestrzennym i gospodarką nieruchomościami
- gospodarką mieniem komunalnym i infrastrukturą komunalną
- transportem lokalnym
- budownictwem komunalnym, mieszkaniowym oraz budową infrastruktury miejskiej

Komisja Gospodarki Miejskiej jest w obecnej Radzie (21 osobowej), największą komisją. W roku 2003 czynnych członków komisji (takich, którzy mają prawo do głosowania) było 15. Od lutego 2004 powiększy się do 16 osób.

**Rodnia.** Czym tak duża grupa ludzi zajmowała się w minionym roku?

Zgodnie z zakresem obowiązków członkowie komisji odbywali narady w każdym miesiącu analizując plany zatwierdzone na początku 2003 roku oraz dokonywali omówień tematów bieżących, które wynikały z potrzeb pracy Urzędu Miasta. Spośród członków komisji wybrano zespół problemowy, które dokonały przeglądu dróg i chodników w Bieruniu oraz kontroli inwestycji jakie prowadzi Urząd Miasta Bierunia.

Po przeprowadzonej kontroli mogę stwierdzić, że wchodząc do UE będziemy mogli pochwalić bardzo dużymi nakładami i wykonawstwem jeżeli chodzi o sieć kanalizacyjną, ale ogarnia mnie przerażenie z jakim stanem dróg i chodników Unia będzie nas przyjmowała.

Przewiduje, że priorytetowym

zadaniem dla Komisji Gospodarki Miejskiej będzie wnioskowanie do Burmistrza o pozyskiwanie środków na remonty i modernizację dróg i chodników w Bieruniu. Należy zaznaczyć, że Gmina Bieruń nie jest właścicielem który odpowiada za stan techniczny tych dróg, które są w najgorszym stanie tj. ulic Warszawskiej i Turyńskiej. Mam nadzieję, że instytucje odpowiedzialne za te drogi w najbliższym czasie wygospodarują środki na remonty .

Zespół do spraw przeglądu inwestycji skontrolował wszystkie inwestycje na terenie gminy i z przeglądu został sporządzony protokół, który analizowany był na KGM. Całość protokołu ukazała się w Rodni. Bardzo dużo napisano o inwestycjach na terenie Bierunia w Rodni z 5 lutego 2004 i nie chciałym, dzisiaj udzielając wypowiedzi jeszcze raz powielać informacji tam opisanych. Chciałbym tylko przekazać, że o każdej inwestycji i remoncie opisanym w Rodni KGM szczegółowo dyskutowała na swych posiedzeniach..

**Rodnia.** Wiadomo, że podejmowane decyzje, nierazko są wynikiem ścierania się poglądów i żmudnego wypracowywania wspólnego, kompromisowego stanowiska. W tak dużej i ważnej komisji musi to być szczególnie widoczne...

W czasie obrad KGM niejednokrotnie dochodziło do dużych spięć pomiędzy radnymi, Burmistrzem, Naczelnikami Wydziałów oraz zaproszonymi gośćmi. Przypominam sobie bardzo ostre dyskusje między radnymi a przedstawicielami Wodociągów w sprawie zaopiniowania taryfy za wodę. Mieszkańcom zazwyczaj podaje się krótką informację, że radni zatwierdzili taryfę. Prawda jest taka, że zanim komisja zawnioskowała o przyjęcie taryfy doszło do bardzo ostrej dyskusji między radnymi a przedstawicielami Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

**Rodnia.** Sporo emocji wzbudzają zazwyczaj zagadnienia

związane z gospodarką przestrzenną. Proszę nam opowiedzieć o tej sferze działań pańskiej komisji.

To bardzo duży i ważny obszar zainteresowań radnych członków naszej komisji. W związku z dużymi zmianami komunikacyjnymi jakie mają nastąpić na terenie Gminy Bieruń tzn. budowa drogi S1-łączącej lotnisko w Pyrzowicach ze Zwardonem oraz budowa obwodnicy bieruńskiej na posiedzeniach komisji rozpatrywano zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego terenów przez, które będą przechodziły te drogi. Opiniowano także plany zmian zagospodarowania przestrzennego pod względem możliwości zabudowy budynków mieszkalnych i obiektów usługowych. Zdając sobie sprawę, że największy zakład jakim jest kopalnia „PIAST” będzie przez najbliższe 7 lat zamkniętym zakładem nie przyjmującym nowych pracowników, na komisji wnioskowano o przekwalifikowania gruntów, na których mogłyby powstać nowe zakłady pracy, które zmniejszyły bezrobocie w Bieruniu. Wiąże się z to z innym tematem obrad KGM czyli zagadnieniem „Bezrobocie na terenie gminy Bieruń”. Przerazające jest to, że tak wielu mieszkańców Bierunia jest bezrobotnych. Na terenie gminy mamy już 33 mieszkańców z wyższym wykształceniem, którzy są bez pracy. Choć biorąc pod uwagę statystykę innych gmin nie jesteśmy najgorszą gminą pod względem bezrobocia.

**Rodnia.** Z licznych pańskich wypowiedzi wynika, że tak zwana „mieszkańcówka” jest panu bliska...

Nie tylko mnie, ale całej naszej komisji. W roku 2003 komisja otrzymała do zaopiniowania „Regulamin sprzedaży lokali komunalnych stanowiących własność gminy Bieruń”. Członkowie komisji kilkakrotnie zmieniali zapisy w regulaminie, aby sprzedaż mieszkań była opłacalna dla sprzedającego i kupującego. Mając już doświadczenie, że sprze-

daży mieszkań w osiedlach górniczych komisja doprowadziła do takiego kształtu regulamin, aby nie powodował zatargów pomiędzy sprzedającym a kupującym. W szczególności w kwestiach tak drażliwych jak obliczanie kaucji i wysokości ulgi procentowej przy wykupie mieszkań.

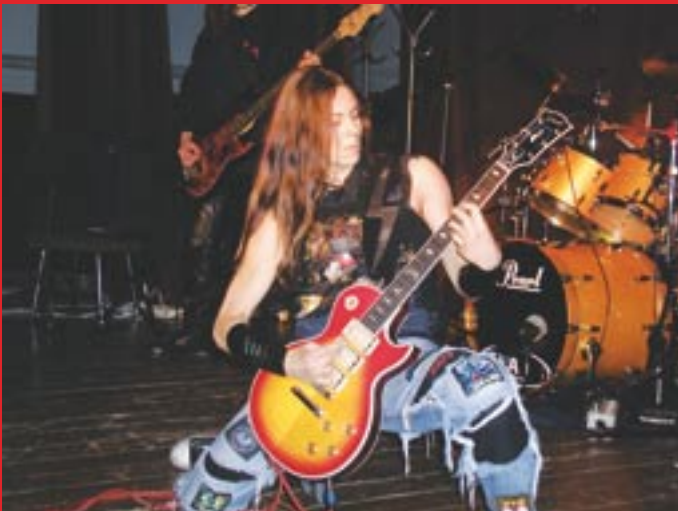
Na swym posiedzeniu w maju 2003r. komisja zajęła się zasobami mieszkaniowymi w gminie. W związku z bardzo dużym zubożeniem społeczeństwa lawinowo następuje zadłużenie mieszkań. Zarządcy osiedli podawali przykłady ilości wyroków sądowych o eksmisje, bez możliwości ich wykonania, gdyż brakuje mieszkań komunalnych o niskim standardzie. Komisja wniosowała do Burmistrza o „ustalenie priorytetów w zakresie prowadzenia polityki mieszkaniowej oraz prowadzenie dalszych starań o wygospodarowanie środków na dodatki mieszkaniowe”. W związku z coraz większą pauperyzacją społeczeństwa gmina od tego tematu nie może odstępować.

**Rodnia.** Na zakończenie proszę nam powiedzieć coś o planach na najbliższe miesiące.

Największymi zadaniami jakie stoją przed KGM w 2004 roku to kontrolowanie na bieżąco czy inwestycje rozpoczęte przebiegają zgodnie z harmonogramem i doprowadzić do rozpoczęcia dużych inwestycji, które zaplanowane były w poprzednim roku. Myślę tutaj przede wszystkim o budowie hali sportowej przy Gimnazjum nr 1 w Bieruniu Nowym i Komendzie Powiatowej Policji w Ścierniach. Ponieważ w październiku ubiegłego roku, byłem na wszystkich spotkaniach z mieszkańcami Bierunia - wiem, że oczekiwania mieszkańców są bardzo duże. Ale, w myśl przysłowia „tak krawiec kraje jak materii staje”, możemy wydać tylko tyle pieniędzy ile wpłynę do kasy gminnej.

Korzystając z okazji, na koniec tej rozmowy, chciałbym podziękować Burmistrzowi i wszystkim pracownikom Urzędu Miasta oraz członkom komisji za dobru i owocną współpracę.

Już po raz trzeci Bieruński Ośrodek Kultury zorganizował „Walentynkowy przegląd zespołów rockowych”. Impreza zyskuje coraz większą rangę a mury DK „Gama” przy ulicy Chemiczków wibrują od ostrego grania.



## Żegnaj rocku na rok

Tak było w sobotę 14 lutego, kiedy to kolejne kapele stopniowo rozgrzewały nie-mrawą z początku publiczność. Okazało się, że nie brak w naszym mieście miłośników ostrego grania. Poza tym niemal każda kapela przyjechała ze swoimi fanami.

I chociaż na scenie zabrakło: Metallici, Iron Maiden czy Blind Guardian - miłośnicy metalu czy szerzej rocka chyba nie mieli powodów do narzekań.

Muzyczny wieczór otworzyła pełniąca rolę gospodarza bieuruńska formacja Poka Yoke. Zespół działający w DK „Gama” to grupa muzyczna grająca w składzie cztero osobowym, inspirowana klimatem heavy metalowym, jednak - moim zdaniem - wyraźnie zmierzająca w kierunku jazz rocka. Poka Yoke ma w swym repertuarze wspaniale opracowane „covery” znanych zespołów jak również tworzą własne projekty muzyczne.



Dla mnie, scenicznym objawieniem był łędziński heavy metalowy zespół BEAST.

Gitarzyści tej pięcioosobowej kapeli, występującej od kwietnia 2003 roku są tak energetyczni i pełni rockowego speedu, że tylko patrzeć jak zdominują Metalmanię. W każdym razie, na walentynkowym przeglądzie BEAST zaprezentował niezapomniane show a nazwa zespołu doskonale odzwierciedla sceniczny power. Grupa tworzy i komponuje własne utwory oraz wykonuje covery takich zespołów jak: Iron Maiden, Kiss, Helloween, Black Sabbath.

Kolejne kapele - tyskie Rebel i HODO oraz czechowicki HENDON wypadły również niezwykle interesująco. Ta ostatnia, to formacja muzyczna mająca w swoim dorobku wiele koncertów jako „support” znanych wykonawców polskiej estrady.

Natomiast zespoły Rebel i HODO z wolna zaczynają zyskiwać ponadlokalną popularność.

Kolejny „Walentynkowy przegląd zespołów rockowych” za nami. Szkoda, że następna metalowa muza dopiero za rok. Żegnaj rocku na rok.

# Wyzwoleni z przeciętności

Walentynkowe spotkanie z poezją w „Jutrzence” - to nie tylko konkurs, ale także wieczorek poetycki połączony z prezentacją nadesłanych tekstów. Dzieci z pierwszej klasy Gimnazjum nr 1 w Bieruniu czytały wiersze, które przeplatane były piosenkami. Goście mieli okazję poznać nie tylko nazwiska finalistów, ale również posłuchać pięknych utworów młodych poetów. Warto dodać, że jednym z członków komisji był Maciej Szczawiński autor wielu wierszy i audycji poetyckich w Polskim Radiu. Otwierając bieuruńskie spotkanie mówił, czym dla niego jest poezja a nawiązując do nazwy konkursu wyjął jak rozumie „wyzwolenie z przeciętności”.



I Powiatowy Konkurs Poetycki i Muzyczny: „Wyzwolenie z przeciętności” przyniósł wiele ciekawych utworów, spośród których jury wyróżniło kilka najlepszych. W konkursie poetyckim przyznając kolejno: I miejsce Barbarze Jaromin z Powiatowego Zespołu Szkół Zawodowych w Bieruniu, II miejsce Jolancie Heród z Powiatowego Zespołu Szkół zawodowych w Bieruniu oraz III miejsce Ewie Bortel z Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łędzinach. Przyznano też wyróżnienia: Patrycji Rduch z Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łędzinach oraz Ewie Sikora z Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w Łędzinach.

Osobno oceniano muzykę. W kategorii piosenki poetyckiej, I miejsce - w grupie piosenka solowa, za utwór „Nie chodź kochany na wiec” zajęła Marta Watoła z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu.



Laureatkę do występu przygotowała Agata Parysz-Urbaś. Natomiast w kategorii zespołowej I miejsce zajął zespół „ADEAMUS” z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu pod kierunkiem pani Agaty Parysz-Urbaś.

Jak nam powiedziała Magdalena Duży - kierownik „Jutrzenki” która przygotowała poetyckie spotkanie - zainteresowanie poezją i specyficzny nastrój jakie towarzyszyły „Wyzwalaniu z przeciętności” sprawiają, że impreza ta może na stałe zagościć w murach Jutrzenki.

**Wiersz nagrodzonej Barbary Jaromin pt. Łąka**

*Zdradziecko ukochysana cichymi szeptami*

*Nie śpię, chociaż skuliłam się w kamień.*

*Zaciskam mocno oczy, nie chcę patrzeć na kwiaty,*

*Chociaż wiem, że była tu łąka, Która dzieliła się ze mną łzami.*

*Na zjeździealni wyobraźni śledziłam ciche tropy skargi,*

*Że kora starej nawiedzonej wierzby sphywa krwią,*

*Zagubiona wśród opowieści o duchach, Zatrzymaną tamą deszczu w ziemi.*

*Muszę pamiętać jak być zbyt prostą bez patosu,*

*Jak podrapać się w głowę bez wy-studiowania i maniery,*

*Jak wyciągnąć pajęczynę myśli z włosów,*

*Jak stać się bez skargi duchem z krwi i kości,*

*A potem kamiennym cieniem, Jak pozostać w ziemi pod naporem deszczu.*





## Bieruński Ośrodek Kultury

21 lutego	Zabawa karnawałowa Firmy „Nicromet” Świetlica Środowiskowa, ul. Remizowa 19
26 lutego godz. 16.00	Spotkanie organizacyjne chętnych do nauki gry w szachy.

21 lutego godz. 18.00	Świetlica Środowiskowa, ul. Remizowa 19 Biesiada Śląska, Kino - Teatr „Jutrzenka”
-----------------------	--

### Świetlica Środowiskowa, ul. Remizowa 19, Bieruń

23.02. (poniedziałek)	11.00 – 13.00	Zajęcia plastyczne
24.02. (wtorek)	11.00 – 13.00	Gry i zabawy, bal przebierańców (konkurs na najciekawszy strój)
25.02. (środa)	11.00 – 13.00	Zajęcia plastyczne (podsumowanie, nagrody)
26.02. (czwartek)	11.00 – 13.00	Gry i zabawy dla dzieci
27.02. (piątek)	11.00 – 12.00	„Przygody Niesfornego Plastusia” – bajka w wykonaniu teatru „Skrzat” z Krakowa

### Biblioteki

26.02. (czwartek) godz. 10.00	„W zaczarowanym świecie baśni”. Konkurs czytelniczy dla dzieci klas „0”, I, II. Biblioteka nr 2, ul. Jagiełły 1
	„Literacy milionerzy” – konkurs czytelniczy dla klas IV – VI . Biblioteka nr 1, DK. „Gama”

### Świetlica Środowiskowa ul. Bojszowska

23.02. (poniedziałek)	13.30 – 15.30	Zajęcia plastyczne
24. 02. (wtorek)	13.30 – 15.30	Gry i zabawy. Bal przebierańców (konkurs na najciekawszy strój)
25.02. (środa)	13.30 – 15.30	Zajęcia plastyczne. Podsumowanie – nagrody
26.02. (czwartek)	13.30 – 15.30	Gry i zabawy świetlicowe

### Kino – Teatr „Jutrzenka” ul. Spiżowa 4

20.02. (piątek)	18.00	Historie z tej ziemi. Spotkanie z podróżnikiem Januszem Bochenkiem. Wyprawa zimowa – Jezioro Bajkał
24.02. (wtorek)	18.00	Film pt. „Dwa tygodnie na miłość”

### Dom Kultury „Gama”, ul. Chemików 45

23.02. (poniedziałek)	11.00 – 13.00	zajęcia szachowe „Wygraj ze mną” – zajęcia poprowadzi „Zdobywca Pucharu Europy” tenis stołowy
	13.00 – 18.00	
24.02. (wtorek)	11.00 – 13.00	konkurs plastyczny grupa starsza
	13.00 – 15.00	konkurs plastyczny grupa młodsza
	17.00 – 21.30	dyskoteka
25.02. (środa)	11.00 – 13.00	zajęcia szachowe „Wygraj ze mną” turniej tenisa stołowego
	11.00	
26.02. (czwartek)	15.00	Pokonkursowa Wystawa Plastyczna
	11.00 – 14.00	tenis stołowy

## PLAN IMPREZ SPORTOWYCH

luty 2004

### TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ DLA DRUŻYN NIEZRZESZONYCH

21-22 luty - hala sportowa Bieruń ul. Licealna 17

organizator - UM Bieruń, KS „PIAST”

### MARATON SKATOWY

28 luty - Kino-Teatr „Jutrzenka”

organizator - UM Bieruń, KS „UNIA”

zapisy do dnia 22.02.2004 r.

### WYJAZDY NA NARTY PODCZAS FERII ZIMOWYCH – 20 i 27 luty

### WYJAZDY NA LODOWISKO

PODCZAS FERII ZIMOWYCH – 24 luty

### TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

DLA DZIECI – 25 luty

hala sportowa Bieruń ul. Licealna 17

organizator - UM Bieruń

*Blizszych informacji udziela:*

*Referat Sportu i Rekreacji UM Bieruń tel. 214-40-85 wew. 27*

## Ośrodek Edukacji

zaprasza  
dzieci i młodzież  
w okresie ferii na:

#### 1. Półkolonie organizowane:

w Szkole Podstawowej Nr 1

w Szkole Podstawowej Nr 3

Zapisy w sekretariatach szkół.

Odpłatność za turnus 20 zł.

#### 2. Basen przy Szkole Podstawowej Nr 1

w godzinach od 12.00 do 14.00

cena 1 zł.

#### 3. Basen przy Szkole Podstawowej Nr 3

w godzinach od 12.00 do 15.00

Wstęp bezpłatny.

#### 4. Halę Sportową przy Gimnazjum

Nr 2

Od poniedziałku do piątku za wyjątkiem wtorku:

w godzinach:

od 9.00 do 10.30

uczniowie szkół podstawowych

od 10.30 do 12.00

uczniowie szkół gimnazjalnych

od 12.00 do 13.30

uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

we wtorek

od 11.00 do 12.30

uczniowie szkół podstawowych

od 12.30 do 14.00

uczniowie szkół gimnazjalnych

od 14.00 do 15.30

uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

#### 5. Salę gimnastyczną w Gimnazjum Nr 1

w godzinach od 10.00 do 13.00

#### 6. Kurs tańca zapisy w Ośrodku Edukacji

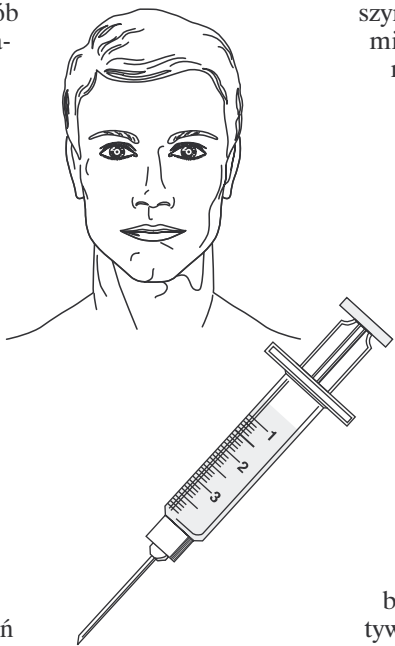
**Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi należy do jednej z najczęściej zmienianych. W ciągu 20 lat obowiązywania zmieniano ją średnio dwa razy w roku. Kiedy w końcu wydany został tekst jednolity należało oczekiwać, że nastąpi stabilizacja. Nic z tego, ustawa ta nadal jest zmieniana tak często jak poprzednio.**

**OKIEM  
EKSPERTA**



## Program profilaktyki

Podjmując uchwałę w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2004 r. Rada Miejska uwzględniła zmiany wprowadzone do ustawy. Polegają one m.in. na rozszerzeniu niektórych zadań. W ustawie, a więc i w gminnym programie wpisano m.in. przeciwdziałanie narkomanii w szczególności dzieci i młodzieży. W poprzednim programie znajdowały się zapisy dotyczące przeznaczenia środków na rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz zjawiska narkomanii o ile występują oba uzależnienia u osób objętych programem. Wpisano również do programu m.in. zadanie dożywania dzieci. Świadczenie to realizowano w świetlicach terapeutycznych mimo, że w programie nie było wyraźnych zapisów. Nowe zapisy zadań gminy takie jak przeciwdziałanie narkomanii, prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych, ochrona przed przemocą w rodzinie, uruchomienie Centrum ds. Uzależnień mają w Programie Profilaktyki na 2004 r. wyraźne akcenty. W przypadku przemocy w rodzinie warto odnotować pozytywną rolę jaką odgrywają interwencje domowe policji. Sporządzone są na tę okoliczność niebieskie karty. Procedura ta znana od wielu lat opisywana również na łamach „Rodni” odgrywa niezwykle ważne role. Zwłaszcza w postępowaniu w



sprawie ustalenia uzależnienia czy w postępowaniu sądowym dotyczący przemocy domowej. Wyraźnie określono pozycję Centrum ds. uzależnień przy MOPS. Na bazie wyremontowanych i oddanych do użytku dodatkowych pomieszczeń w MOPS-ie stworzono dobre warunki dla udzielania wielokierunkowej pomocy osobom uzależnionym. Na realizację nowego programu profilaktyki przeznaczona będzie w tegorocznym budżecie kwota 260.000 zł. W całości planowany jest taki dochód z udzielonych zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Największymi wydatkami będą utrzymanie świetlic w Bieruniu Nowym, na Osiedlu Homera oraz utrzymanie Centrum ds. uzależnień. W placówkach tych z a t r u d n i e n i e fachowcy co pozwoli na rokowanie, że ich praca będzie efektywna. Wzorem lat ubiegłych przewidziana jest współpraca ze wszystkimi środowiskami, w tym udzielanie pomocy funkcjonującym w mieście lub podejmującym działalność organizacjom społecznym mającym w swoim założeniu statutowym propagowanie trzeźwości i zwalczanie alkoholizmu. Doświadczenie wskazuje, że takie działania są niezbędne. Do poruszonych problemów będziemy wracali na łamach „Rodni”. Sygnały jakie zgłaszają mieszkańcy wskazują, że wiedza o problemach poruszonych wyżej nadal jest niewystarczająca.

Szanowni Państwo,

**W zamieszczanych tekstach odnosić się będę do bieżących wydarzeń na rynku, przystępne komentarze ekonomiczne, aktualności związane z nowymi przepisami regulującymi świat finansów i ubezpieczeń pomogą czytelnikom zadawać właściwe pytania w procesie dokonywania wyboru programów o charakterze emerytalnym czy też ochronnym.**

## Parę słów o ubezpieczeniach

1 stycznia 2004 r. weszła w życie ustawa o działalności ubezpieczeniowej. Jej głównym zadaniem jest wzmocnienie ochrony ubezpieczonych oraz dostosowanie prawa ubezpieczeń gospodarczych do dyrektywy Unii Europejskiej, wprowadza ona również do treści warunków ogólnych umów ubezpieczenia szeregu oczekiwanych od dawna przez Klientów zmian, dzięki którym oferta firm staje się czytelniejsza i łatwiejsza w ocenie atrakcyjności. Dziś obowiązkiem towarzystwa jest dostarczenie ubezpieczającemu ogólnych warunków ubezpieczenia przed zawarciem umowy, jako Klienci mamy również pełny dostęp do wyników badań lekarskich (jeśli takie badania wykonamy na życzenie ubezpieczyciela), każdego roku informowani będziemy przez nasze towarzystwo o wysokości świadczeń ubezpieczeniowych, w szczególności zaś o wysokości opłaty likwidacyjnej obowiązującej w danym roku polisowym. Zmiany jakie wprowadziła nowa ustawa pozwolą więc na jasne i czytelne zasady gry, decydując się na gromadzenie pieniędzy na emeryturę będziemy przed podpisaniem umowy znali wszelkie opłaty związane z oferowanym programem (są firmy które umożliwiają Klientom dostęp on-line do swojego rachunku zamykając koszty związane z prowadzeniem inwestycji na poziomie 0%! - brzmi niewiarygodnie, lecz jest dowodem na to iż naprawdę warto poszukać właściwej

oferty dla siebie zanim podejmie się wieloletni wysiłek pomnażania wpłacanych składek).

Wiele osób pyta mnie, jak zmiany wpłyną będą na dotychczasowe programy obecne w naszych domach od wielu lat. W wielu przypadkach są one mało przejrzyste i niezrozumiałe a serwis w postaci wyznaczonego przez wystawcę polisy opiekuna zdolnego do udzielenia wyczerpujących odpowiedzi jest opowieścią która można włożyć między bajki. Tu dyskusja o kosztach, stanie rachunku na chwilę obecną jest bardzo trudna, zmiana jednak nastąpi. Do 30 czerwca 2005 obowiązkiem wszystkich towarzystw jest dostosowanie treści umów zawartych przed 1 stycznia 2004 do wymagań ustawy.

Tak więc doczekaliśmy się działań wyraźnie prokonsumenckich, umiejętnie wykorzystujemy wszelkie nasze przywileje, zadawajmy pytania, bądźmy dociekliwi, przecież o nasze pieniądze chodzi.

**Bogdan Paterek**  
okiemeksperta@wp.pl

*Bogdan Paterek - mieszkaniec Bierunia Nowego, wieloletni praktyk działający na rynku funduszy inwestycyjnych ubezpieczeń życiowych i majątkowych wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu sprzedażą produktów finansowych i ubezpieczeniowych uczestnik programów o charakterze ekonomicznym - TVP 2. Konsultant w prasie ekonomicznej.*



Co roku, w lutym młodzi ludzie na całym świecie wysyłają Walentynki, obdarowują się sercami z czekolady i czerwonymi różami. Amorki, kwiatki i różowe papierowe serca są widoczne wszędzie. I to wszystko w imię świętego Walentego. Ale kim był ten tajemniczy święty i skąd tyle tradycji?

# All you need is love...



13 lutego tego roku członkowie kółka języka angielskiego Gimnazjum nr 1 wraz z opiekunem zaproponowali jednodniowy, niecodzienny, przyspieszony kurs języka angielskiego poszerzony o elementy kultury - „Walentynkowy Dzień Angielski”.

Już od samego rana udzielał się angielski nastrój wszystkim dzięki specjalnemu wystrojowi całej szkoły. Wszędzie były widoczne flagi amerykańskie i angielskie oraz walentynki, różowe i czerwone serduszka za sprawą Święta Zakochanych. Nawet mieliśmy „tunel miłości” (korytarz obklejony różowymi materiałami i gigantycznymi walentynkowymi kartkami) specjalnie przygotowany przez samorząd szkolny i jego opiekunkę panią **Renatę Kopkę**. W tymże to dniu zajęcia dydaktyczne miały nieco inny charakter. Gimnazjaliści tuż po dwóch pierwszych lekcjach przeszli wraz z wychowawcami na salę gimnastyczną, gdzie odbyła się główna część obchodów Dnia Angielskiego.

Na wstępie wszystkich zgromadzonych powitał słowiczy śpiew gimnazjalnego zespołu, przygotowanego przez **Joannę Cichowską**. Chórek zaśpiewał piosenkę Dido „White flag”, która mile wprowadziła w obchody Dnia Angielskiego.

Prezenterzy **Katarzyna Sajdok** oraz **Maciej Słociński** (w kilcie - tradycyjnym szkockim stroju) w języku angielskim przywitani gości - **Krystynę Czajowską** - panią dyrektor Bieruńskiego Ośrodka

Edukacji, **Dorotę Dziudziel** i **Józefa Fronta** - członków Rady Rodziców Gimnazjum nr 1, Dyrekcję oraz zgromadzonych na sali gimnastycznej gimnazjalistów, a następnie zaprosili do wspólnej zabawy.

Uczniowie mogli się z łatwością przekonać, że tak popularne w dzisiejszych czasach Walentynki nie są wcale wymysłem zachodniego przemysłu komercyjnego, ale mają bogatą tradycję, która wywodzi się już z czasów starożytnego Rzymu i rządów cesarza Klaudiusza II. Niemalże każdy zachodnioeuropejski kraj zapisał się w kartach historii tego święta zakochanych.

Dodatkowo w międzyczasie nastąpiło wręczenie nagród za konkurs na walentynkowy wiersz po angielsku. Już na miesiąc przed 14 lutym **Agnieszka Wyderka-Dyjecińska** ogłosiła ten konkurs, na który dostarczono ponad 75 prac. Królowały uroczyste rymowanki o miłości i przyjaźni, ale nie brakowało również czułych przemysleń i rozterek młodych zakochanych. Najlepsze okazały się prace **Ewy Gulki**, **Jessiki Paruzel** i **Katarzyny Justyny**.

Po wprowadzeniu w angielski humor, spikerzy zapowiedzieli konkursową część „Dnia Angielskiego”. Powołano jury w składzie: **Krystyna Czajowska**, **Teresa Solarz** - wice dyrektor, **Joanna Cichowska** - nauczyciel muzyki, **Dorota Dziudziel** i **Józef Front** - członków Rady Rodziców oraz **Magdalena Grzywacz** - nauczy-

ciel języka angielskiego. Po rozpoczęciu wielkiego show gimnazjalna publiczność bardzo entuzjastycznie witała każdego z wykonawców. W „Piosence Angielskiej” bezkonkurencyjna okazała się **Aleksandra Zajac**, która otrzymała maksymalną liczbę punktów. W profesjonalny sposób zinterpretowała piosenkę „I Will Survive”. Śpiewając oraz grając na flecie, można by rzec, że zaczarowała całą publiczność i jurorów. Na pochwałę zasługuje również **Urszula Sz wajda**, która delikatnym głosem śpiewając piosenkę „My Immortal” zajęła 2 miejsce.

Nie mało emocji wzbudził również konkurs na najciekawszą i najmieszniejszą scenkę Walentynkową. Każda klasa prezentowała krótki 3-5 minutowy program. Dodatkowym utrudnieniem było opisanie tej scenki bądź zastosowanie konwersacji pomiędzy występującymi osobami w języku angielskim. Jedni prezentowali scenki balkonowe niczym z parodii „Romeo i Julii”, „Kopciuszka” lub słynnych filmów o miłości, drudzy zaś walczyli w imię miłości z przeciwnościami losu, kochankami lub nawet ze śmiercią. Najlepszymi klasami okazały się 3b, 3d, 2d i 2e.

Gwoździem programu okazał się „Mini Playback Show”. Uczniowie naśladowali swoich ulubionych anglojęzycznych piosenkarzy w wybranych utworach. Jury oceniało kreacje oraz aranżację. Tutaj bezkonkurencyjni okazali się chłopcy z „Back-



street Boys” czyli 3a: **Dominik Płonka**, **Damian Chodkowski**, **Damian Lewandowski** i **Grzegorz Czepczor**. Chłopaki ubrani w eleganckie garnitury profesjonalnie zaprezentowali układ choreograficzny. Szpagatami, wygięciami i „artystycznym” kołysaniem biodrami podbili serca wszystkich gimnazjalistek, gimnazjalistów i jury. Równie dobrymi były występy **Sabiny Fatygi**, **Barbary Moćkowskiej**, **Doroty Habrajskiej**, **Natalii Jędrzejewskiej** **Moniki Paluch**, **Michała Czarnynogi**, **Rafała Słipińskiego** oraz **Piotra Szweda** wraz z uroczymi tancerkami.

Na koniec do walki mogła stanąć również publiczność w aukcji najpiękniejszych specjalnej maskotki i kartek walentynkowych wykonanych przez uczniów naszej szkoły. Aukcja została przygotowana przez Samorząd Szkolny, a prowadzona przez **Katarzynę Frankowską**. Po kilku minutach akcja nabrała takiego tempa, że wszystkie eksponaty zostały w mgnieniu oka sprzedane. Zebrane pieniądze zostały przekazane na rzecz „Klubu Gimnazjalisty” - prowadzonego przy świetlicy szkolnej.

Cała impreza była prowadzona przez konferansjerów w języku angielskim. Ale osoby, nie znające języka angielskiego na tak wysokim poziomie jak prezentowali spikerzy, mogły przeczytać tłumaczenie w języku polskim i pooglądać walentynkowe prezentacje multimedialne na ekranie przygotowane przez **Dominika Kubickiego**.

Głównym organizatorem „Dnia Angielskiego” była **Agnieszka Wyderka-Dyjecińska**, nauczycielka języka angielskiego w Gimnazjum nr 1, która wraz z **Gertrudą Mielnikiewicz-Pawłowską** poprzez zorganizowanie imprezy miała na celu ukazanie kultury krajów anglosaskich ze szczególnym uwzględnieniem „Walentynek”, poszerzenie wiedzy o języku oraz propagowanie wśród młodzieży pisania wierszy i śpiewania po angielsku.

Na koniec obchodów Walentynkowego Dnia Angielskiego dyrektor szkoły - **Grzegorz Bizacki** podziękował wszystkim artystom oraz organizatorom i nawiązał do popołudniowych uroczystości związanych z mianowaniem świętego Walentego na patrona Bierunia.

Tekst i foto:  
**Agnieszka Wyderka-Dyjecińska**

## Szkoła Podstawowa Nr 1

Początek lutego obfitował w naszej szkole w wydarzenia sportowe. Najpierw drużyna chłopców przygotowywanych przez mgr **Katarzynę Wesółską** brała udział w Zawodach Powiatowych w piłce nożnej w Łędzinach. Wywalczyli wówczas III miejsce. W skład drużyny wchodziło: **Paweł Labby 6c, Kamil Fijoł 6c, Tomek Strzeżyk 6c, Darek Dudziec 6c, Robert Wróbel 5e, Michał Pomietło 6a, Adrian Matejko 6f, Mariusz Michalec 4d, Mateusz Potoczny 5e.**

★ ★ ★

3 lutego odbyły się **Powiatowe Zawody w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców dla szkół podstawowych**. Organizatorem zawodów była nasza szkoła, a odpowiedzialną za przygotowanie i przebieg była nauczycielka wychowania fizycznego pani mgr **Klementyna Ficek**, która również przygotowała uczniów do zawodów.

Wśród drużyn dziewcząt I miejsce zajęła SP 4 Łędziny Goławiec, II miejsce SP Bojszowy, a III miejsce SP1 Bieruń. W skład naszej drużyny wchodziły: **Ania Grabowska 6c, Klaudia Żurkiewicz 5d, Joanna Nyga 5b, Karolina Chruszcz 5b, Ola Kędzior 5b, Kornelia Ścierańska 5b, Beata Kostka 5e, Agata Piecha 5d, Agata Ficek 5d, Kamila Jakimiec 5d, Alicja Milczanowska 6b, Ania Janik 6b.**

Wśród drużyn chłopców I miejsce SP1 Łędziny, II miejsce SP1 Bieruń, III miejsce SP Bojszowy. Nasza drużyna składała się z: **Tomka Pietrasika 5b, Adriana Matejko 6f, Pawła Labego 6c, Kamila Fijoła 6c, Tomka Strzeżyka 6c, Darka Dudziec 6c, Damiana Wojtasa 6d, Patryka Orlickiego 5b, Roberta Wróbla 5e, Grzegorza Kostyry 5e, Krzysztofa Nowaka 5e, Mateusza Wawoczno 5e.** Drużyny otrzymały dyplomy i puchary zakupione przez Starostwo powiatu bieruńsko-łędzkiego.

★ ★ ★

W naszej szkole 21 uczniów klas czwartych brało udział w 3 edycji Międzynarodowego Konkursu Językowego „Test Oxford plus”. Najlepsze wy-

niki w szkole osiągnęli: **Michał Swoboda 4d, Zosia Tątoj 4d, Martyna Seweryn i Damian Kopyto 4d.**

★ ★ ★

## Zajęcia pozalekcyjne w „Jedynce”

**Dzisiaj pragniemy zaprezentować czytelnikom „Rodni” następną kółko: kabaretowe.**

Prowadzone przez mgr **Danutę Nygę**, powstało dwa lata temu. W zajęciach biorą udział uczniowie klas: 3f, 3e, 2d i 4b. Celem kółka jest: rozwijanie zainteresowań i ukrytych talentów, zagospodarowanie dzieciom wolnego czasu oraz wpajanie świadomości działania na rzecz innych. Każdy program zawiera: żartobliwe dialogi, okolicznościowe piosenki, nowoczesny taniec oraz humorystyczne treści przedstawiające zasady dobrego zachowania. Zadaniem każdego występu jest doprowadzenie publiczności do wspólnej zabawy. Dla osób starszych na spotkaniach okolicznościowych prezentowane były elementy regionalizmu. Uczniowie biorący udział w zajęciach tego kółka prezentowali swoje programy na licznych imprezach: spotkanie pokoleń w KT „Jutrzenka”, Mikołaj dla 350 dzieci klas I-III w DK „Gamma”, konkurs podczas festynu „Florian 2003 r.”, występy na festynach rodzinnych w Bieruniu dla mieszkańców miasta, przegląd śpiewających artystów powiatu bieruńsko-łędzkiego w Dzień Dziecka, program dla kombatantów, dla górników z okazji „Barbórki” w KT „Jutrzenka”, program na Dożynkach oraz prezentacja programu z okazji XII Finału Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszej szkole dla uczniów klas I-VI. Od bieżącego roku szkolnego dodatkową opiekę nad dziećmi z kółka sprawuje pani **Irena Dobiczek**. Dzięki uprzejmości pana **Krzysztofa Myalskiego**, który nagrał profesjonalne podkłady muzyczne, kabaret ma możliwość pokazywania widzom programów artystycznych wysokiej jakości.

**Piątek trzynastego (lutego 2004r) - kojarzy się pechowo, ale na pewno nie uczniom Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu, którzy z rąk wicestarosty powiatu bieruńsko-łędzkiego Bernarda Bednorza odebrali dyplomy i nagrody w konkursie plastycznym projektu edukacyjnego „Moja mała ojczyzna”.**

## Być u siebie...

Projekt ten, przygotowany przez nauczycieli PZS w Bieruniu - **Danutę Małek, Teresę Horst, Joannę Kozub, Małgorzatę Płose, Katarzynę Konopkę, Iwonę Słowiak i Mirellę Gasidło**, finansowany przez Starostwo Powiatowe, rozpoczął się przygotowaniem prac plastycznych dotyczących Bierunia, powiatu, województwa i całego regionu. Uroczystego otwarcia wystawy pod tym samym tytułem dokonał dyrektor PZS w Bieruniu **Mieczysław Zimirski** 2 lutego w Bieruńskim Ośrodku Kultury. „Tam dom twój, gdzie serce twoje” - mówił - „miło wiedzieć, że serce młodzieży jest tu, miło wiedzieć, że kolejne pokolenie czuje się tutaj U SIEBIE”. W wielu ciepłych słowach podsumował wysiłek i efekty pracy uczniów starosta **Piotr Czarnynoga**, który ufundował nagrody w konkursie.

8 stycznia 2004r. przewodniczący rady miasta Bierunia - **Jan Wieczorek** wykładem „Historia Bierunia oraz rola i zadania gminnego samorządu terytorialnego” zainaugurował cykl spotkań z młodzieżą, dotyczący historii regionu i działalności jednostek samorządu terytorialnego. O tym, jak powstawał nasz powiat i jakie są zadania powiatowych jednostek terytorialnych mówił 15 stycznia wicestarosta **Bernard Bednorz**, o działal-

ności Sejmiku Śląskiego opowiadał radny tegoż **Józef Berger** (2004-01-22), natomiast poseł na Sejm RP **Jan Klimek** zakończył cykl 26 stycznia wykładem pt. „Praca biur poselskich a wykonywanie władzy ustawodawczej”.

Zwieńczeniem projektu był konkurs wiedzy o regionie i samorządzie terytorialnym (10 lutego) w auli PZS w Bieruniu. Jurorzy (**Jan Wieczorek, Bernard Bednorz, Józef Kaleta i Małgorzata Płosa**) przyznali I miejsce **Marzenie Krasoń, Barbara**

**Jaromin i Magdalena Rozmus**, II miejsce **Małgorzacie Jaromin, Monice Piec i Natalii Imioli**czyk, a III miejsce **Justynie Korzeniowskiej, Barbarze Golus i Monice Chmurze**.

„W konkursie nie ma przegranych” - powiedział

na zakończenie J. Wieczorek - „Jestem pełen podziwu dla waszej imponującej wiedzy. Gdybym zapytał radnych o niektóre fakty, nie jestem pewien, czy znaliby odpowiedzi”. „Wszyscy jesteście zwycięzcami, a najbardziej my, mając taką młodzież” - podsumował konkurs wicestarosta.

Jury oceniło także prace w konkursie plastycznym **Moja mała ojczyzna**. W kategorii na najlepszą makietę zwyciężył **Tomasz Kuczuwicz**; nagroda za najlepszy album powędrowała do **Anny Uszok, Klaudii Knopek, Barbary Ślosarczyk i**

**Sabiny Cichy**; w kategorii plakatu nagrodzona została **Monika Duży**; natomiast najlepszą prezentację multimedialną stworzyli: **Łukasz Stulka, Piotr Szojda, Artur Pastuszka, Damian Darmochwał i Arkadiusz Tomala**. Ponadto jurorzy przyznali wyróżnienie dla **Sławomira Łosonia**.



Uczniowie prezentują hip-hopową wersję historii Bierunia



## Gimnazjum nr 2

## Tydzień Młodego Humanisty

W czasach, gdy współczesna młodzież chętniej i częściej sięga po filmy niż książkę, nauczyciele humaniści ponownie zaproponowali i zorganizowali dla uczniów Gimnazjum nr 2 w Bieruniu Tydzień Młodego Humanisty. Jego finał odbył się 30 stycznia. Podczas uroczystości zaproszeni goście - przedstawiciele władz naszego miasta oraz rodzice - mogli zobaczyć m. in. II etap konkursu Literacki Geniusz. W konkursie tym wzięło udział 5 drużyn wyłonionych z pierwszej części eliminacji. Uczestnicy musieli wykazać się nie lada umiejętnościami i wiedzą. Bowiem oprócz pytań dotyczących znajomości treści wybranych lektur, organizatorki panie **K. Cwiękała** i **J. Lorenc**, sprawdzały także umiejętności aktorskie (uczniowie odgrywali konkretne fragmenty tekstów), rozwiązywali rebusy oraz przyporządkowywali rekwizyty do lektur. Na miano Geniuszów Literackich Gimnazjum nr 2 zasłużyła drużyna klasy 1c w składzie: **Ronald Bajura**, **Magdalena Ścierańska** i **Agnieszka Penczek**.

Już po raz trzeci nadano także tytuł **Mistrza Szkolnej Ortografii**. Tym razem otrzymała go uczennica klasy III e - **Magdalena Migas**.

Zebrani podczas uroczystości goście mogli także wysłuchać prezentacji laureatów poszczególnych konkurencji. Duży aplauz wzbudziła recytacja **Wiktoria Nowak** - laureatki konkursu recytatorskiego ogólnego (na zdjęciu poniżej) oraz **Weroniki**



**Rosowskiej**, zwyciężczyni konkursu w części gwarowej. Wyższe wymienione konkursy zostały przygotowane przez p. **B. Nir-Nowak** oraz p. **A. Włodarek**.

Po raz drugi w naszej szkole zorganizowano również debatę uczniowską. Jej przedmiotem były rozważania na temat: Czy współcześni Polacy czują się patriotami. Organizatorki konkursu, panie **E. Siedlecka** i **B. Nir-Nowak** nie miały wątpliwości, iż najlepszymi umiejętnościami oratorskimi wykazała się **Weronika Rosowska**. Niezwykłą popularnością podczas tygodnia cieszył się konkurs czytelnicy „W magicznym świecie Harry Potera”, zorganizowany przez p. **A. Ścierańską** - szkolną bibliotekarkę. Pierwsze miejsce w tym konkursie zdobyli **Dawid Kozyra** i **Bartosz Przyłucki**. Nagrody, jakie otrzymali chłopcy, zostały ufundowane przez dyrektora Kina Andromeda, p. **E. Sokołowską**, a były to dwa zaproszenia na film „Harry Potter i więźni Azkabanu” oraz plakaty i kartki związane z filmem.

Podczas podsumowania tygodnia wszyscy zebrani mogli podziwiać również najlepsze prace w konkursie historycznym „Kolorowa historia” (**A. Karkoszka** - III d pierwsze miejsce), którego pomysłodawczyniami były panie **E. Siedlecka** i **J. Jaromin-Suzdalcew**.

W tygodniu humanistycznym odbył się również konkurs piosenki obcojęzycznej. W ocenie występujących brano pod uwagę przygotowanie muzyczne, poprawność językową i ogólne wrażenie artystyczne. Jury w skład którego weszła także organizatorka konkursu, p. **M. Jochemczyk**, przyznało I miejsce zespołowi klasy III f za prezentację piosenki „Wawawie”.

Podczas Tygodnia Młodego Humanisty uczniowie naszej szkoły mogli zobaczyć także przedstawienie teatralne pt.: „Ten, który wie” w wykonaniu Teatru Edukacji z Wrocławia. Od początku roku szkolnego organizowane są również na terenie szkoły warszta-



Zespół klasy III f

ty teatralne, podczas których uczniowie mają szansę rozwinąć swoje umiejętności aktorskie, popracować nad dykcją, poznać elementy pantomimy.

Głównym celem tego Tygodnia było szerzenie szeroko pojętej kultury i wiedzy humanistycznej. Sądząc po zaangażowaniu i ilości nagród, jakie wręczono dzięki Radzie Rodziców, zamierzony cel osiągnięto.

**Katarzyna Cwiękała**

## Gimnazjum nr 1

## Gimnazjalne wieści

W lutym Gimnazjum nr 1 ukończyło 1 semestr roku szkolnego 2003/2004. Wnioski po klasyfikacji są bardzo optymistyczne. W pierwszym semestrze odnotowano jedną z najwyższych frekwencji od 1999 roku, wynoszącą 90,37%. Uczniowie naszego gimnazjum osiągnęli najwyższą średnią ocen po pierwszym semestrze od 1999 roku. Wynosi ona 3,52. W szkole odnotowano dużą ilość wzorowych ocen z zachowania - 161 ocen. Najwięcej ocen wzorowych odnotowano w klasach pierwszych - 58 ocen, co stanowi 36,6% ogółu.

Najlepszą klasą za względu na osiągnięte wyniki w nauce (średnia ocen - 4,07) i zachowaniu (14 ocen wzorowych) oraz pod względem frekwencji na zajęciach (94,1%) jest klasa 1f, której wychowawczynią jest pani **Danuta Kurdziel-Kasprzyk**. W sumie na koniec 1 semestru wystawiono 6480 ocen w tym: 132 oceny celujące, 1419 ocen bardzo dobrych, 1871 ocen dobrych, 1559 ocen dostatecznych, 1242 oceny dopuszczające oraz 257 ocen niedostatecznych. Najlepsi uczniowie po pierwszym semestrze to: **Martyna Wilkosz śr. 5,33**, **Izabela Front śr. 5,27**, **Weronika Panfil śr. 5,23**, **Maciej Słociński śr. 5,23**, **Ewelina Kosmala śr. 5,15**, **Iwona Przywara śr. 5,15**, **Marta Kądzioła śr. 5,15**, **Justyna Kramarczyk śr. 5,15**. Gratulujemy!

Po takich ogromnych zmaganiach uczniowie G1 wzięli udział w wspaniałej zabawie karnawałowej - dyskoteczce walentynkowej 12 lutego, na której w rytm przebojów bawiono się do późnego wieczoru.

## Szeptem o miłości

Z okazji Dnia Zakochanych odbył się w Gimnazjum nr 1 konkurs literacki „Szeptem o miłości”. Konkurs zorganizowali nauczyciel języka polskiego **Anna Grudzińska-Ciok** i **Grzegorz Gretka**. Jury wyłoniło laureatów w 3 kategoriach.

W kategorii **wiersz o miłości** I miejsce zajął **Michał Gardas 3f**, II miejsce - **Urszula Szwajda 2e**, III miejsce - **Dorota Habrajska**. W kategorii **opowiadanie o miłości** nie przyznano I miejsca. II miejsce zajęła **Aleksandra Zajac 2g**, III miejsce zajęły ex aequo **Sabina Fatyga 3d** i **Magdalena Cimała 2d**. W kategorii **list miłosny** również nie przyznano I miejsca. II zajęła **Justyna Gaska 3e**, a III miejsce **Monika Paluch 3f**. Wyróżnienia otrzymali: **Magdalena Bizon**, **Marta Kądzioła**, **Anna Najda**, **Maria Janik**, **Jolanta Lange** i **Kinga Chrobak**. Sponsorem nagród była Rada Rodziców Gimnazjum nr 1 w Bieruniu.

## Turniej Noworoczny Siatkarskich Czwórek

W Osieku (woj. małopolskie) 28 stycznia odbył się turniej Siatkarskich Czwórek. W spotkaniu tym wzięło udział 2 drużyny z Gimnazjum nr 1. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna G1 w składzie: **Daria Pala**, **Ewelina Spisak**, **Magdalena Cimała**, **Justyna Łukacka**, a drugie miejsce zdobyła również drużyna G1 w składzie: **Katarzyna Sajdok**, **Patrycja Kłapa**, **Iwona Przywara**, **Weronika Panfil**, **Sonia Zawisz**. W turnieju startowało 8 zespołów gimnazjalnych z województwa małopolskiego i śląskiego.

**SZKOŁA MUZYCZNA CASIO**

NAUKA GRY NA KEYBOARDZIE I GITARZE KLASYCZNEJ  
LEKCJA PRÓBNA GRATIS, ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK

Wyprawka gratis!

Bieruń ul. Węglowa 11 (budynek S.P. nr 3)  
tel. (32) 216 23 15, kom. 692 909 606

**V.I.P. OPTIMUM  
BIERUŃ STARY**  
tel. 604-402-653

Możesz mieć więcej niż w banku

- oferujemy wszystkie fundusze inwestycyjne
- nieograniczone transfery
- korzyści prawno podatkowe
- stały podgląd oszczędności poprzez internet
- wkrótce dostęp do funduszy inwestycyjnych w całej Europie

**NATIONWIDE**

**KRZYŻÓWKA nr 72**

CZARNY KOŃ	▼	BRAK PRZESADY	▼	UBIJANE NA BEZY	GATUNEK TAPIRA	LEŻE NIEDZWIEDZIA	▼
CIĘPŁY KAFTAN	3	OZDÓBKA GORSETU	11				
▶		8				1	
BOHATER "SZCZEK"	▶					Z NUMEREM NA GRZBIECIE	
TYRAN		10			14		
▶		5			19		
POETA, UŻYWAŁ PSEUDONIMU EL...Y	SIERŻANT KMICICA		WIELOOSOBOWE SIEDZISKO	▶			20
▶					13	TYTUŁ MONTE CHRISTO	RZECZY ISTNIEJĄCE
JEDNA MILIONOWA TONY		KACZKA NOROWA		▶			
		PAS NA TALESIE	RUCH KOTANSKIEGO				
▶				MYSZKA PARTNERUJĄCA DONALDOWI		WONNY OLEJEK Z LAWENDY	
				4			
SOFA	▶				16	15	
LUDOŻERCA	▶						7
▶					18	9	
JAPONSKIE RYTUALNE SAMOBUÓSTWO	ODMIANA SZARADY	▶					12
		2					

Prosimy o przysyłanie kartek z rozwiązaniami na adres Bieruńskiego Ośrodka Kultury do 3 marca. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę – cenne wydawnictwo albumowe. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru brzmi: **Nie każda kula trafia**. Nagrodę w wyniku losowania otrzymuje **Łucja Barteczko z Bierunia Nowego**

Gratulujemy i zapraszamy do BOK, po odbiór nagrody. Rozwiązanie krzyżówki polega na odgadnięciu hasła, które utworzą litery z ponumerowanych pól, napisanych w kolejności odpowiadających im liczb, umieszczonych w prawym dolnym rogu kratki.

**Kto lepszy na scenie**

25 marca br. odbędą się powiatowe eliminacje do XLIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 18 marca br. Zgodnie z regulaminem konkursu prowadzony może być w czterech odrębnych formach: turnieju recytatorskiego, turnieju „wywiedzione ze słowa”, turnieju teatrów jednego aktora oraz turnieju poezji śpiewanej. Konkurs prowadzony jest w drodze wielostopniowych przeglądów, najpierw gminnych, powiatowych, wojewódzkich a następnie spotkań finałowych. Warunkiem uczestnictwa jest przygo-

utowanie interpretacji repertuaru lub zrealizowanie monodramu, którego uczestnik nie prezentował w poprzednich bądź innych konkursach. Wzór karty zgłoszenia oraz regulamin konkursu znajdują się na stronach internetowych powiatu [www.powiatbl.pl](http://www.powiatbl.pl).

Przesłuchania dla powiatu bieruńsko-łędzkiego odbędą się w czwartek, 25 marca br. o godz. 10.00 w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu. Zgłoszenia należy kierować na adres: Liceum Ogólnokształcące w Bieruniu, ul. Licealna 17, 43-150 Bieruń z dopiskiem „Konkurs Recytatorski”.

**Studio Foto-Video Janusz**

Rok założenia 1991

Imprezy okolicznościowe Reklamy Wesela Teledyski Plenery Fotoreportaże

**Usługi video:**

- Nagranie dwoma kamerami cyfrowymi
- Profesjonalny cyfrowy montaż materiału filmowego
- DVD, DIVX, VIDEO CD, S-VHS, VHS
- Indywidualne okładki na płyty i kasyety

**Usługi fotograficzne:**

- Fotoreportaże
- Niekonwencjonalne sesje plenerowe
- Zdjęcia kolorowe, czarno-białe, w sepii, metaliczne
- Albumy, portrety
- Powiększenia wielkoformatowe

*Jeśli możesz to sobie tylko wyobrazić – my możemy to uwiecznić!*

BIERUŃ 43-150, UL. ŚWIERCZYŃIECKA 38  
tel. (032) 216 50 69 LUB 216 47 54  
JANUSZ WYDERKA



# Po kontroli RIO

Przez 2 miesiące w końcu ubiegłego roku, pracownicy Regionalnej Izby Obrachunkowej kontrolowali finanse Urzędu Miasta. W zaleceniach pokontrolnych które właśnie dotarły do urzędu nie stwierdzono przypadków naruszenia dyscypliny finansowej. Zwrócono jedynie uwagę, na uchybienia proceduralne, które zdarzyły się kilkanaście razy. Urząd Miasta w terminie 30 dni, musi udzielić wiążącej odpowiedzi, dotyczącej zauważonych przypadków. Burmistrz **Ludwik Jagoda** którego poprosiliśmy o opinię na ten temat, powiedział, że jest usatysfakcjonowany oceną RIO.

Ogólna ocena pracy urzędu jest pozytywna a ponieważ w magistracie załatwia się bardzo dużo spraw zarówno w ujęciu rzeczowym jak i finansowym, nie sposób uniknąć popełnienia drobnych błędów. Jednocześnie burmistrz zapewnił, że dołoży starań aby nawet takich drobnych uchybień nie było w przyszłości.

## CHCESZ BYĆ WOLONTARIUSZEM - PRZYJDŹ DO NAS

pod takim hasłem Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łędzinach rozpoczęło akcję powoływania Centrum Wolontariatu. Wszystkie osoby zainteresowane działalnością charytatywną zapraszamy do współpracy.

Celem utworzenia Centrum jest nadanie profesjonalnego charakteru działalności pomocowej wolontariuszy. Ukierunkowane, skoordynowane działania charytatywne wzbudzają zaufanie co pozwala na objęcie pomocą szerszej grupy potrzebujących tego wsparcia. Wolontariat ma także ogromne znaczenie wychowawczo - społeczne. Jest jedyną z form edukacji, kształcenia i formowania postaw życiowych każdego człowieka. Wolontariusze pomagając, nabywają szczególnej wrażliwości na losy i potrzeby innych ludzi. Dlatego pracownicy PCPR zachęcają do współpracy młodzież, ale także inne zainteresowane osoby, niezależnie od wieku. Wszystkie osoby zainteresowane niesieniem pomocy najbardziej potrzebującym, prosimy o kontakt:

**Powiatowe  
Centrum Pomocy Rodzinie  
ul. Łędzińska 24  
tel. 216-78-19**

Od 16 lutego mamy w mieście kolejną aptekę. Placówka powstała w siedzibie przychodni Multimed na Granitowej. Spełniono w ten sposób oczekiwania pacjentów którzy przyzwyczajeni byli do kupowania leków w tym miejscu.

# Nowa apteka na osiedlu

Wcześniej rozważano inne możliwości - ostatecznie jednak przystaliśmy na propozycję Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Pracowników Kopalni „Piast” które wystąpiło z ofertą adaptacji pomieszczeń na potrzeby apteki. Myśmy to zaakceptowali, potrzebna była jednak zgoda władz miasta - mówi **Dariusz Kliemek**, kierownik przychodni. Mamy zapisane w umowie, że wszelkie poddzierżawy musimy uzgadniać z władzami miasta które są właścicielem obiektu. Kiedy uzyskaliśmy taką zgodę, przystąpiliśmy do działania.

- Remont i przebudowa, rozpoczęte w lipcu ubiegłego roku odbyły się na koszt stowarzyszenia - wyjaśnia **Andrzej Dźwigoń**, przewodniczący Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Pracowników KWK „Piast” Ale oczywiście apteka jest ogólnodostępna, zarówno dla mieszkańców Bierunia, jak i pracowników kopalni.

Liczymy, że placówka ta będzie swobodnym sponsorem. Zysk apteki nie trafi w niczyje ręce a będzie przeznaczony na zakup sprzętu medycznego lub przynajmniej jego dofinansowanie zapewni przewodniczący.

Standard tej apteki spełnia wszystkie normy - ocenia burmistrz **Ludwik Jagoda** dodając, że w pomieszczeniach Multimedu, na parterze, wygospodarowano ponad 110 metrów kwadratowych na potrzeby apteki. Trzeba cenić tę inicjatywę stowarzyszenia. Jest to następny w Bieruniu przykład partnerstwa pu-

bliczno prywatnego. Chwalebne, że powstał nowy obiekt dla mieszkańców, bez angażowania finansowego gminy. Dzięki stowarzyszeniu, kopalni i dyrekcji Multimedu.

Otwarcie apteki za nami i już obsługiwani są pierwsi klienci. Codziennie, od godz. 7 do 18, a w soboty od godz. 8 do 12 można się tutaj zaopatrywać w niezbędne lekarstwa. Wprawdzie nie ma tu nocnych dyżurów, jak w Tychach, Mysłowicach, Oświęcimiu, ale informacja o ich dyżurach będzie wywieszona w oknie naszej apteki.



Kierownikiem placówki jest **Bożena Mizerska** - magister farmacji z 25-letnim stażem pracy. - Będzie tutaj pełen asortyment - zapewnia Bożena Mizerska - będą wykonywane leki aseptyczne, bo mamy odpowiednie warunki i sprzęt. Chciałabym podkreślić, że nasza apteka nie jest nastawiona na zysk. Raczej na zaspokojenie potrzeb pacjenta. Statut stowarzyszenia które jest gestorem apteki, przewiduje dofinansowanie z zysków zakupu sprzętu medycznego.

## Zapraszamy na II Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii

Już po raz drugi z inicjatywy rady powiatu bieruńsko - łędzińskiego organizowane są Powiatowe Targi Przedsiębiorczości i Ekologii. Podobnie jak w ubiegłym roku, targi odbędą się na terenie PHU „Metale” S.A w Imielinie przy ulicy Halle-ra 39, w pierwszą sobotę i niedzielę czerwca, tj. 5-6.06 br.

Potrzebę kontynuacji tej imprez potwierdzili sami przedsiębiorcy zarówno w trakcie I Powiatowych Targów Przedsiębiorczości i Ekologii jak i podczas tegorocznych przygotowań. Dla organizatorów targów ważnym osiągnięciem jest przekonanie przedsiębiorców, że targi są szansą promocji i kreowania wizerunku własnej firmy. Władze powiatu w tym roku również zapewniają priorytetowe warunki uczestnictwa w targach dla przedsiębiorców z terenu powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Ponadto impreza zostanie nagłośniona medialnie, rozpropagowana przez ulotki, plakaty oraz banery. Zgłoszenia do targów przyjmowane będą do 31 marca br. Wzór karty zgłoszenia oraz dodatkowe informacje znajdują się na stronach internetowych powiatu [www.powiatbl.pl](http://www.powiatbl.pl).

**Rodnia**

Dwutygodnik społeczno-kulturalny

Wydawca: Zarząd Miasta Bieruń; ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa; Adres redakcji: ul. Spizowa 4, 43-150 Bieruń, tel.: 216-40-16; [rodnia@gazeta.pl](mailto:rodnia@gazeta.pl); Nakład: 1100 egzemplarzy; Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis

Poglądy wyrażane na łamach Rodni są opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

dokończenie ze str. 1

# Św. Walenty patronem Bierunia



zgodnie z prawem zatwierdził wybór św. Walentego, biskupa i męczennika, na patrona wyżej wymienionego miasta.

On też pismem z dnia 3 września 2003 gorliwie prosi, aby ten wybór i wyrażona zgoda zostały potwierdzone stosownie do Norm dotyczących ustanawiania Patronów i do postanowienia zawartego w n. 30 Instrukcji „o potwierdzaniu Kalendarzy partykularnych oraz Oficjów i Mszy Własnych”.

Z kolei Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów mocą uprawnień otrzymanych od Ojca Świętego Jana Pawła II, rozważywszy przedstawione racje i stwierdziwszy, że wybór i aprobata zostały dokonane zgodnie z wymogami prawa, przychyliła się do prośby i zatwierdza świętego Walentego, biskupa i męczennika, jak patrona miasta Bieruń.

Niezależnie od wszelkich przeciwnych postanowień.

Z Kongregacji Do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, dnia 20 grudnia 2003.

(Franciscus Kard. Arinze)

Prefekt

(Dominicus Sorrentino)

Arcybiskup Sekretarz.

**P**o uroczystościach w kościołach odbyła się w Jutrzence uroczysta Sesja Rady Miasta z udziałem arcybiskupa Damiana Zimonia, duchowieństwa, zaproszonych przedstawicieli władz powiatu i okolicznych miejscowości. Ks. **Prałat Jerzy Nyga** wygłosił odczyt poświęcony osobie św. Walentego oraz historii jego kultu i naszym kościołku. Treść tego ważnego wystąpienia publikujemy w innej części tego numeru Rodni. Przewodniczący Rady Miasta **Jan Wiczorek** rozwinął myśl arcybiskupa wy-

rażoną we wcześniejszym kazaniu, wskazując, że Bieruń mógłby stać się miejscem rekollekcji dla narzeczonych i młodych małżeństw. Wśród licznych gratulacji składanych na ręce przewodniczącego Rady Miasta i Burmistrza szczególnie zaznaczyły się pozdrowienia od władz Tychów które jako miasta patronackie św. Krzysztofa witają Bieruń w elitarniej grupie miast mających swych oficjalnych patronów.

Od dwunastej w nocy z piątku na sobotę odbyła się tradycyjna Msza strażacka która rozpoczęła trwające niemal nieprzerwanie nabożeństwa odpustowe. Tradycyjną sumę odprawił nasz kardynał **J.E. ks. Profesor Stanisław Nagy**. Jego spokojne, wypowiedane lekko drżącym głosem słowa na długo zapadną w pamięci tych którzy mieli okazję wysłuchać tego wspaniałego, choć czasem ostrego kazania.

Ks. Kardynał Nagy docenił gest władz miejskich, dzięki staraniom których Ojciec Święty wydał oficjalną decyzję, mówiąc, że świadczy to o głębokiej wierze towarzyszącej staraniom o opiekę świętego. Kilkakrotnie dziękował **radnym z przewodniczącym Janem Wiczorkiem** i osobie - burmistrzowi **Ludwikowi Jagodzie**. Kardynał wspominał w kazaniu, że Walenty realizował wiarę w Boga swoim własnym życiem, pomagał ulżyć w biedzie, służył miłości. Słowami: „chcą nam ukraść świętego” określił współczesny zwyczaj wysyłania życzeń z deklaracjami uczuć w dniu 14 lutego. Jego zdaniem to świętokradztwo, bo nie takiej miłości uczył św. Walenty, który całe życie służył Bogu, a sam zwyczaj jest pogański. Napominał, że patronat nakłada na miesz-



kańców obowiązek godnego prezentowania oraz poszanowania tradycji, przekazywania z pokolenia na pokolenie wartości duchowych, wpajanych już dzieciom. Krytycznie ocenił Europę, odwracając się od wartości chrześcijańskich. Mówił o błogosławionej miłości małżeńskiej, miłości chrześcijańskiej, której wzorem i strażnikiem jest św. Walenty. Podkreślał piękno tego uczucia, opartego na Bogu.

W zakończeniu ksiądz kardynał Stanisław Nagy wyraził radość, że opieka św. Walentego obejmie miasto, a mieszkańcom pogratulował rzadkiego przywileju posiadania świętego



za patrona. Podziękował też za zaproszenie, udzielił wszystkim błogosławieństwa.

Trwające przez dwa dni uroczystości zgromadziły tysiące wiernych obydwie kościoły ani przez chwilę nie były puste. A wierni nierzadko tłoczyli się nawet wokół świątyni. Nie brakło też tradycyjnych kramów na których można było kupić między innymi serca z piernika. Nasz fotoreporter spotkał tu nie tylko wielu bieruniaków ale też setki gości z innych miast regionu a nawet kilkunastu gości z egzotycznych dla nas krajów. Jak widać kult Walentego zatacza coraz szersze kręgi.

